

WIĘŚCI

Z GŁÓWNA I STRYKOWA



**Stryków w czołówce
w rankingu samorządów
Rzeczypospolitej. str. 7**



**Mieszkańcy
ul. Brzezińskiej w Strykowie
grożą jej blokadą. str. 2**

Głowno | Dziwna polityka powiatowej spółki

Dawne szkolne warsztaty idą pod młotek, a dyrektor o tym nie wie

Dziś, w czwartek 25 lipca, Powiatowa Spółka Infrastrukturalna w Zgierzu rozstrzyga ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem dawnych warsztatów Zespołu Szkół nr 1 im. Prof. R. A. Cebertowicza.

**ELŻBIETA WOLDAN
-ROMANOWICZ**



ela.woldan@lowicznanin.info

Przetarg ma rozpocząć się o godz. 10 w siedzibie spółki przy ul. Długiej w Zgierzu. Cena wywoławcza zabudowanej nieruchomości o pow. 0,2285 ha wynosi 746 tys. zł, a stopień postąpienia ustalono na 8 tys. zł.

Jako jedna całość sprzedawane są trzy działki, wydzielone w drodze postępowania sądowego przez Sąd Rejonowy w Zgierzu z nieruchomości, która w grudniu 2012 r. została wniesiona aportem do powstającej Powiatowej Spółki Infrastrukturalnej jako jej kapitał zakładowy. Po dokonaniu 24 czerwca, a uprawnionym 9 lipca br. podziale nieruchomości, prezes zarządu powiatowej spółki Magdalena Michalak po uzgodnieniu ze zgrupowaniem wspólników (którym jest Zarząd Powiatu Zgierskiego) podjęła decyzję o wystawieniu przedmiotowych działek na sprzedaż w trybie ustnego przetargu nieograniczonego. O jego wyniku poinformujemy na www.lowicznanin.info w zakładce Głowno.

Wystawianym na sprzedaż budynku znajdowały się nieduży warsztaty Zespołu Szkół nr 1 im. Prof. R. A. Cebertowicza. W minionych latach hala warsztatowa z uwagi na zły stan nie była już wykorzystywana, ale w dwóch salach odbywały się zwykle zajęcia lekcyjne, a w jednej pracowni – praktyczna nauka zawodu mechanika. Poza tym w części budynku od lat siedzibę mają dwie firmy: produkcyjno-handlowo-usługowa i krawiecka. Znajduje się tutaj także kotłownia „Cebertowicza”, która, zgodnie z warunkami określonymi w przetargu, ma być przez nowego właściciela nieodpłatnie oddana w użytkowanie organowi prowadzącemu szkołę, tj. powiatowi zgierskiemu, na kolejne 10 lat.

To były pracownice „Cebertowicza”

W wystawianym na sprzedaż budynku znajdowały się nieduży

warsztaty Zespołu Szkół nr 1 im. Prof. R. A. Cebertowicza. W minionych latach hala warsztatowa z uwagi na zły stan nie była już wykorzystywana, ale w dwóch salach odbywały się zwykle zajęcia lekcyjne, a w jednej pracowni – praktyczna nauka zawodu mechanika. Poza tym w części budynku od lat siedzibę mają dwie firmy: produkcyjno-handlowo-usługowa i krawiecka. Znajduje się tutaj także kotłownia „Cebertowicza”, która, zgodnie z warunkami określonymi w przetargu, ma być przez nowego właściciela nieodpłatnie oddana w użytkowanie organowi prowadzącemu szkołę, tj. powiatowi zgierskiemu, na kolejne 10 lat.

O zaplanowanym na dziś przetargu dyrektor zespołu szkół Elżbieta Kołodziej dowiedziała się od nas w poniedziałek rano. Przyznała, że jest tą decyzją zaskoczona. Szkoła zgłaszała w starostwie potrzeby w zakresie remontu hali w budynku warsztatowym, w której wymiany wymagały okna, podłogi i oświetlenie. Najprawdopodobniej zabrakło na to pieniędzy, dlatego nieruchomość wraz z całym budynkiem najpierw przekazano spółce, a teraz wystawia się ją na sprzedaż.

O to, dlaczego dyrekcji Zespołu Szkół nr 1 nie poinformowano o planach sprzedaży budynku, zapytaliśmy prezes PSI Magdalene Michalak. Odpowiedź zaskakuje, gdyż jak twierdzi pani prezes, spółka nie posiada informacji, jak pomieszczenia są wykorzystywane przez szkołę, wie tylko o użytkowaniu kotłowni, które zostało w przetargu zagwarantowane na kolejne lata. Dyrektor „Cebertowicza” Elżbieta Kołodziej twierdzi natomiast, że o organizacji pracy szkoły i tym, gdzie jakie zajęcia są prowadzone, wiedział organ prowadzący szkołę, czyli starostwo, a także powiatowa komisja oświatowa, która placówkę wzywała. Najwyraźniej więc niedoskonały jest w tej sprawie przepływ informacji między starostwem a powiatową spółką.

Dla szkoły plany sprzedaży budynku wiążą się z koniecznością zorganizowania w nowym roku szkolnym wszystkich zajęć w głównym budynku zespołu, co zdaniem pani dyrektor jest oczywiście do wykonania, choć pewnie kosztem wydłużenia pracy placówki. Praktyczna nauka zawodu według nowej podstawy programowej nie wymaga już od szkół posiadania własnych warsztatów, tylko nawiązania współpracy z przedsiębiorstwami o określonych profilach, które zgodzą się kształcić u siebie

uczniów. Od września w „Cebertowiczu” nie powstanie żadna klasa pierwsza szkoły zawodowej, ponieważ podczas naboru zainteresowani kształceniem w zawodach monter i krawca było znikome. Otwarte zostaną natomiast dwie duże klasy techniczne, kształcące przyszłych informatyków i logistyków.



Nauka zawodu według nowej podstawy programowej nie wymaga już od szkół posiadania własnych warsztatów.

Na ten moment nieznana przyszłość czeka firmy dzierżawiące dotąd część wystawianego na sprzedaż budynku powiatowego na swoje potrzeby. Obecne umowy dzierżawy obowiązują do końca lipca. Do chwili zamykania aktualnego numeru „Więści” nie udało nam się porozmawiać z właścicielem firmy produkcyjnej, który był nieuchwytny. Natomiast drzwi firmy krawieckiej od poniedziałku były zamknięte. ■

Stryków | Inwestycje gminne Przychodnia na finiszu

We wtorek 23 lipca rozpoczął się odbiór technicznych wyremontowanego budynku przychodni przy ul. Kościuszki w Strykowie.

Dla pacjentów, którzy od zimy obsługiwani są już tylko na dolnych kondygnacjach budynku, nie oznacza to żadnych utrudnień. Robotnicy co prawda w ostatnim czasie kręcili się jeszcze sporadycznie i tutaj, dokonując wskazanych przez inwestora, czyli gminę poprawek, ale teraz chodzi już głównie o odbiór remontowanego od kilku miesięcy piętra

przychodni, gdzie obok ośrodka pomocy społecznej swoje lokum znajdzie też punktu obsługi bezrobotnych PUP, placówka terenowa ŁODR oraz część urzędu.

– Wykonawca, czyli firma Wigma z Płocka, z uwagi na zlecenie jej poza pierwotnym projektem dodatkowe prace miała przedłużony termin zakończenia robót do 20 lipca i w ubiegłym tygodniu zgłosiła budynek do odbioru. Może on nieco potrwać, ponieważ była to duża inwestycja i zależy nam na tym, żeby nie pozostały żadne niedoróbki – mówi naczelnik Wydziału Inwestycji UM-G Stryków Grażyna Poczynska. **str. 3**

Głowno, Dmosin | Zbiórki krwi Liczy się każda kropla

Regionalne Centrum Krwiot dawstwa i Krwiolęcznictwa w Łodzi boryka się z brakami krwi wszystkich grup, dlatego prosi mieszkańców województwa o oddawanie krwi czy to na miejscu w siedzibie przy ul. Franciszkańskiej 17/25 w Łodzi, czy podczas zbiórek wyjazdowych. Te

już w niedzielę 28 lipca odbędą się w Głownie i Dmosinie.

W Głownie krew będzie można oddać od godz. 9 do 12 na placu przy kościele pw. św. Jakuba Apostoła. Natomiast w Dmosinie zbiórka zostanie zorganizowana w świetlicy parafialnej w godz. 10.00-12.00. **ewr**

Wypadek pod Łowiczem | 22-letni kierowca miał ponad 3 promile alkoholu

Pijany wjechał w rowerzystów

Na trzy miesiące tymczasowo aresztowany został 23 lipca w godzinach popołudniowych pijany kierowca, który w niedzielę 21 lipca samochodem Seat Cordoba wjechał w małżeństwo rowerzystów z Bobrownik w gminie Nieborów, które wybrało się na popołudniową rowerową przejażdżkę.

Do wypadku doszło na drodze z Łyszkwic do Belchowa w okolicach Seligowa. Rowerzyści przeżyli, ale w stanie ciężkim trafili do szpitali w Łodzi i Warszawie. Pijanemu kierowcy, który miał 3 promile alkoholu w organizmie, za spowodowanie tego wypadku grozi do 12 lat więzienia.

Prokuratura Rejonowa w Łowiczu postawiła 22-letniemu Piotrowi K. z gminy Domaniewice dwa zarzuty: nieumyślnego spowodowania wypadku, którego następstwem jest ciężki uszczerbek na zdrowiu oraz jazdy po pijanemu. Za pierwszy z tych czynów grozi wysoka kara więzienia, od 6 miesięcy do 8 lat, ponadto zgodnie z artykułem 178 paragraf 1 Kodeksu karnego jeśli sprawca był pijany, jest ona nie niższa od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę do górnej granicy zagrożenia karą, również zwiększonego o połowę. **str. 3**



Ratownikom z Lotniczego Pogotowia Ratunkowego pomagali strażacy z jednostek, które dotarły na miejsca zdarzenia.

Aktualności

Główno

Zaginął portfel z dokumentami

W sobotę 13 lipca, ok. godz. 11.30, w Głównie na ul. Łowickiej na odcinku między kwaciarnią a księgarnią lub na parkingu za zakładem fotograficznym zaginął portfel z pieniędzmi oraz dokumentami na nazwisko Marka Jaworskiego.

– Jesteśmy spoza Główna, przyjechaliśmy tu na pogrzeb. Portfel miałam jeszcze wychodząc z kwaciarni, skąd udaliśmy się na parking i przejechaliśmy około 200-300 metrów do domu teściowej w okolicy księgarni. Już w mieszkaniu zorientowaliśmy się, że portfela nie ma – relacjonuje żona pana Jaworskiego. Małżonkowie zgłosili utratę dokumentów na policję. Dokładne przeszukiwanie terenu nie przyniosło jednak rezultatu. Państwo Jaworscy proszą uczciwego znalazcę o kontakt telefoniczny pod nr 514-383-595. **ewr**

Wypadek pod Łowiczem | Miał ponad 3 promile alkoholu

Pijany wjechał w rowerzystów

dokończenie ze str. 1

Faktycznie więc sprawca może trafić do więzienia nawet na 12 lat. Ponadto za jazdę po pijanemu grozi mu kara grzywny, ograniczenia albo pozbawienia wolności do 2 lat. Prokuratura może również wnioskować do sądu o orzeczenie nawiązki na rzecz poszkodowanych.

Kiedy akt oskarżenia może trafić do sądu? – Myślę, że mogą to być nawet 3 miesiące. Jest wielu świadków do przesłuchania, będziemy też występować o opinię do biegłych – powiedziała prokurator rejonowy Magdalena Bursa.

Do wypadku doszło w niedzielę 21 lipca, około godz. 16, w okolicach Seligowa na drodze z Łyszkowic do Belchowa. Dwie osoby – rowerzystka i rowerzysta, oboje w wieku 24 lat, małżeństwo, które brało ślub w czerwcu tego roku – w stanie ciężkim zabrane zostały śmigłowcami Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitali w Warszawie i w Łodzi. Z ustaleń policji wynika, że Seat Cordoba jechał w kierunku Łyszkowic, potrącał rowerzystki w kierunku Belchowa. Uderzenie w jadących w przeciwną stronę rowerzy-

stów było tak silne, że samochód dachował w przydrożnym rowie.

Na miejscu interweniowały, oprócz dwóch załóg śmigłowców medycznych, dwie karetki pogotowia, kilka jednostek straży pożarnej (zabezpieczenie drogi oraz lądowisk dla helikopterów) oraz policja. Droga powiatowa z Łyszkowic do Belchowa była przez kilka godzin całkowicie zablokowana.

Osoby, które chcą nie chcą i tak musiały zatrzymać się przed miejscem wypadku, powtarzały między sobą niesprawdzone informacje. **str. 37**

MOK Główno | Kreatywne Lato Rodzinne

Wiele atrakcji nad wodą

W czwartek 1 sierpnia przy placu zabaw obok przystani Mroźyczka z plenerowym spektaklem dla dzieci pt. „Zuczek” wystąpi Teatr Widzimisie. Początek spektaklu zaplanowano na godz. 12.00. Oprócz przedstawienia nad zalewem będzie można wysłuchać i obejrzeć występy wokalistów ze Studia Piosenki MOK. Dodatkową atrakcją będą warsz-

taty garncarskie, zabawy dla dzieci z animatorami, balonowe zoo, puszczenie wielkich baniek mydlanych, popisy szcudlarza oraz malowanie buzi i dmuchana zjeżdżalnia. Wszystkie te atrakcje będą bezpłatne, a imprezę w ramach Kreatywnego Lata Rodzinnego nad Wodą 2013 współorganizują Urząd Miejski i Miejski Ośrodek Kultury w Głównie. **ewr**



Panoramiczny szczyb windy, która służyć będzie niepełnosprawnym pacjentom przychodni w Strykowie.

Straż pożarna | Zagrożenia na drogach

Strażacy usuwali plamy oleju

Aż trzykrotnie w ostatnich dniach strażacy z JR-G PSP w Strykowie walczyli z plamami oleju rozlanego na nawierzchni asfaltowych dróg publicznych.

W czwartek 18 lipca przez 40 minut neutralizowano i usuwano 30-metrową plamę w Strykowie. Dzień później, 19 lipca, ponad godzinę walczyli z olejem rozlanym na 100 mkw. jezdni w Krucicach. Jeszcze większą powierzchnię, bo aż 150 mkw.,

miała plama oleju zlokalizowana 24 lipca w Niesułkowie. Do jej usunięcia nie wystarczył zapas sorbentu, który zastęp strażaków miał standardowo w wozie i trzeba go było dowieźć z jednostki.

Olej na drogach (napędowy lub silnikowy) zazwyczaj bierze się z wycieków z samochodów lub jest pozostałością po kolizjach, stanowi zagrożenie, trzeba go szybko usuwać. **ewr**

Straż pożarna | Sezonowe zagrożenie

Niebezpieczne błonkoskrzydłe

Rośnie liczba wezwań strażaków do usuwania gniazd os i szerszeni z domów, budynków gospodarczych czy sklepów. W ostatnich dniach – od 18 do 23 lipca – strażacy odnotowali aż dziewięć takich interwencji.

W Strykowie na Podlipiu usuwali gniazdo os z budynku mieszkalnego, w Głównie na Hucie Józefów – z garażu, a na ul. Mickiewicza – ze sklepu. Z kolei na ulicy Moczydła z domostwa

trzeba było usunąć gniazdo szerszeni. Gniazda os usuwano jeszcze z domu w Smolicach, budynku gospodarczego w Głównie, domów jednorodzinnych w Sosnowcu Pieńkach i w Głównie na ul. Łowickiej, a także z wielorodzinnego budynku mieszkalnego w Bratoszewicach. Za każdym razem gniazdo z owadami trafia do specjalnego worka i jest wożone do lasu, gdzie owady są uwalniane. **ewr**

Mąkolice | Ruch drogowy

Pijany rowerzysta

Ponad 2,5 promila alkoholu miał w organizmie 53-latek, który poruszał się rowerem po drodze publicznej w Mąkolicach (gm. Główno). Do zatrzymania mężczyzny, który jest mieszkańcem pow. zgierskiego, doszło

23 lipca o godz. 17.50. Podczas kontroli drogowej prowadzonej przez policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Zgierzu rowerzysta wydmuchał 1,25 mg/litr alkoholu. Odpowiedź za jazdę po pijanemu. **ewr**

Główno | Kradzież na Granicznej

Kto ukradł dwa rowery i fotelik?

Głowieńska policja szuka sprawców kradzieży dwóch rowerów z terenu ogrodzonej posesji przy ulicy Granicznej. Do kradzieży doszło 21 lipca ok. godz. 20.30. Łupem nieustalonych dotąd sprawców padły dwa pojaz-

dy: brązowo-beżowy o wartości 1000 zł oraz czarny o wartości 800 zł z fotelikiem dziecięcym o wartości 200 zł. Łącznie wartość strat oszacowano na 2 tys. zł na szkodę mieszkańców pow. zgierskiego. **ewr**

Nagawki | Koncert w Żywym Skansenie

Zaśpiewają gwiazdy i ich uczniowie

Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Dmosińskiej w Nagawkach zaprasza na koncert z udziałem uczestników i nauczycieli warsztatów wokalnych III Vocal Camp 2013 pod egidą wokalistki i tancerki Magdy Na-

varrete. Koncert podsumowujący tygodniowe (trwające od 21 lipca) warsztaty dla osób doskonalących głos i obycie sceniczne w Nagawkach odbędzie się 27 lipca o godz. 21 w amfiteatrze na terenie Żywego Skan-

senu. Na scenie wystąpią zarówno uczestnicy warsztatów, jak i ich mistrzowie – wokaliści i tancerze m.in. z: Wielkiej Brytanii, Francji i Portugalii. Bilety w cenie 15 zł będą sprzedawane przed koncertem. **ewr**

Stryków

Zajęcia hip-hopu

Od 30 lipca w Domu Kultury ruszają zajęcia hip-hopu. Dzieci w wieku szkoły podstawowej zaprasza studio Adidasy i Obcasy prowadzone przez Aleksandrę Kasicę. Zajęcia odbywać się będą co wtorek w godz. 11-11.55. Odpłatność – 10 zł za osobę. **ljs**

Dmosin | Biblioteka i świetlica zapraszają

W sierpniu też będzie co robić

Gminna Biblioteka Publiczna wraz ze świetlicą profilaktyczno-wychowawczą „Niebo w oczach dziecka” zorganizują czas najmłodszym mieszkańcom gminy Dmosin w pierwszych tygodniach sierpnia.

Obie instytucje podzieliły się organizacją wakacyjnych atrakcji. Od 30 lipca do 6 sierpnia, w godzinach od 9.00 do 13.00, najmłodsi będą mogli spędzać czas w świetlicy.

Od 7 do 14 sierpnia zajmie się nimi Gminna Biblioteka Publiczna. W poniedziałki i czwartki zajęcia będą odbywały się w godzinach 10.00-14.00, a w pozostałe dni między 9.00 a 13.00.

W ramach wakacyjnych atrakcji przewidziano m.in. zajęcia sportowe i plastyczne, wspólne czytanie, spacer, gry i zabawy. 12 sierpnia odbyć ma się druga w te wakacje wycieczka do uniejowskich term. **ki**



Łowiczain.info

www.lowiczain.info /regiony/Głowno (lub Stryków)



Lokalny internetowy serwis informacyjny. Obraz, dźwięk, opinie.

Aktualności

**Oświadczenia majątkowe
wójta i radnych
gminy Dmosin. str. 36**

Głowno | Nieudany przetarg

Projekty budowy ulic później niż planowano

Fiaskiem zakończyło się postępowanie przetargowe prowadzone przez Urząd Miejski w celu wyłonienia wykonawcy projektu budowy ulic, brakującej kanalizacji i oświetlenia w zachodniej części Głowna.

Jak na razie kwota, którą magistrat chciałby przeznaczyć na ten cel, okazała się stanowczo za mała. Zamysł miejskich urzędników był dość ambitny. W jednym postępowaniu przedmiotem zamówienia było kilka spraw na raz. Na początek: wykonanie projektu budowy ulic: Dworskiej (od ul. Wigury do ul. Wiśniowej), a także Spornej, Sportowej, 11 Listopada, Gra-

nicznej, Rataja, Orzeszkowej i Spółdzielczej wraz z przebudową ul. Żwirki od ul. Granicznej do Placu Reymonta polegającą na odtworzeniu jezdni asfaltowej i budowie chodnika oraz przebudową samego Placu Reymonta.

Planowano też zlecić zwycięskiej firmie wykonanie dokumentacji projektowej budowy brakujących odcinków kanalizacji sanitarnej w ulicach: Granicz-

nej, 11 Listopada i Żwirki (od ul. Spółdzielczej do ul. Granicznej), a także budowy oświetlenia ulicznego projektowanych ulic.

Termin składania ofert w tym postępowaniu przetargowym zakończył się 18 lipca. Zainteresowanie inwestycją wykazał zaledwie jeden podmiot – Transprojekt Gdański – spółka z o.o. z Gdańska. Za przygotowanie wyżej wymienionych projektów firma zaproponowała 318.649,95 zł.

Miasto tymczasem na tę inwestycję planowało w budżecie tylko 130.000 zł. To oznacza, że postępowanie trzeba będzie unieważnić i rozpiąć po raz kolejny.

Wpłynięcie tylko jednej oferty, a więc braku jakiegokolwiek porównania, nie ułatwia udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy to firma z Gdańska ma tak wysokie wymagania finansowe, czy też miasto znacznie nie doszacowało kosztów przedsięwzięcia.

Jak powiedział nam kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Arkadiusz Janiak na ten moment nie wiadomo, czy urząd zdecyduje się na ogłoszenie przetargu na takich samych zasadach, czy może np. postanowi o podzieleniu zakresu postępowania na części. **kl**



Dziury na jeździe na parking przeszkadzają kierowcom.

Głowno | Osiedle Kopernika

Dziury mają zostać naprawione

Mieszkańcy osiedla Kopernika korzystający z parkingu niedaleko kotłowni muszą codziennie uważać na podwozia swoich pojazdów. Przy samym wjeździe na parking znajdują się bowiem 3 dość sporych rozmiarów dziury w nawierzchni.

Rozwiązanie problemu jest o tyle utrudnione, że dziury znajdują się prawie dokładnie na po-

graniczu terenu należącego do spółdzielni (wjazd na parking) i miasta (ul. Kopernika). Nie do końca wiadomo, kto powinien zająć się ich załatwieniem.

Dobrą wolę wykazał tutaj Urząd Miejski. Wiceburmistrz Grzegorz Urbanik powiedział nam, że magistrat nie będzie się o ten kawałek licytował i miasto załatwi dziury. **kl**

RZUT OKIEM | POTRZEBNE BYŁO POMPOWANIE



18 lipca przy jednej ze studzienek, z której niemal codziennie brana jest woda do podlewania (w środku znajduje się instalacja) roślin na Placu Wolności w Głowniu, potrzebne było pompowanie przy pomocy beczkowszu z Miejskiego Zakładu Komunalnego. Około godziny 13. prawie cała studzienka została zalana wodą. Na miejscu pojawili się przedstawiciele Urzędu Miejskiego, MZK oraz hydraulik. Nie do końca wiadomo, co było przyczyną zalania studzienki. Wymieniono jeden z zaworów. Jeśli okaże się, że woda znów zaczęła się zbierać, przyczyny trzeba będzie poszukać gdzie indziej. Możliwe, że w studziencie wybijają po prostu wody gruntowe. **kl**

Głowno
Będzie termomodernizacja przychodni

Choć miasto wstrzymuje się z większością inwestycji do czasu rozstrzygnięcia przetargu na sprzedaż nieruchomości szpitalnych, to kilka z nich będzie jednak przeprowadzonych. Już ogłoszono przetarg na wykonanie termomodernizacji przychodni NZOZ Remedium przy ul. Kopernika. Termomodernizacja ośrodka zdrowia zakłada wymianę stolarki drzwiowej i okiennej z drewnianej na PCV, docieplenie elewacji styropianem oraz pokrycie dachu nową papą. Kto zajmie się przeprowadzeniem inwestycji będzie wiadomo po 30 lipca, tego właśnie dnia o godz. 10. mija termin składania wniosków o dopuszczenie do postępowania.

Wybrana firma będzie miała 30 dni na podpisanie umowy, a następnie 70 kolejnych na przeprowadzenie robót. **kl**

Głowno | Remont w SP1

Korytarz na parterze będzie jak nowy

Wakacje są okresem odpoczynku dla uczniów, ale to nie oznacza, że w szkołach nic się nie dzieje. Czas letniej, dwumiesięcznej przerwy wykorzystywany jest przez placówki na dokonywanie remontów. Nie inaczej w głowieńskiej Szkole Podstawowej nr 1, w której od początku lipca przeprowadzana jest gruntowna renowacja korytarza na parterze.

Prace wykonywane są siłami pracowników obsługi szkoły. Ich zakres jest naprawdę spory. Ze ścian korytarza zniknęła pamiętająca już bardzo wiele lat drewniana boazeria. I już się na nich nie pojawi. Ściany zostaną pokryte gładzią i pomalowane. Odmalowany będzie też oczywiście sufit. Na podłogę, niegdyś pokrytą parkietem, a ostatnio linoleum, zamontowane zostaną płytki.



Korytarz na parterze przechodzi właśnie gruntowny remont.

Spotkana w szkole wicedyrektor Iwona Pełka ma nadzieję, że te dość gruntowne prace, które rozpoczęły się z początkiem lipca, uda się zakończyć jak najszybciej przed początkiem roku szkolnego, czyli przed 2 września.

W planach władz szkoły jest nie tylko remont korytarza. Następnie stopniowo będą odnawiane klatki schodowe i kolejne piętra. Sporo czasu i pieniędzy trzeba będzie też poświęcić suterenu, która mocno ucierpiała w wyniku czerwcowej ulewy i związanych z nią zalań, o których także pisaliśmy na naszych łamach. Część prac remontowych uda się wykonać nawet po powrocie uczniów, czasowo wyłączając z użytku niektóre fragmenty szkoły. **kl**

REKLAMA

OKNA PCV
PARAPETY GRATIS

aluplast SALAMANDER VEHA

DRZWI
GERDA DELTA
PORTA DRZWI DRE

rabat 10% na drzwi zewnętrzne DELTA

rolety i moskitiery
NAJTANIEJ W OKOLICACH

Głowno
ul. Sikorskiego 51/57
tel. 42/710 73 73
502 213 373

Skarabeusz
... wsparcie domowego budżetu

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
I UBEZPIECZENIA

797 603 000

Zatrudnimy Doradców
www.skarabeusz.biz.pl

optima
finanse dla domu

zatrudni PRZEDSTAWICIELI
w miejscowościach:
Łódź, Koluszki,
Stryków, Głowno i okolice

→ atrakcyjna prowizja
→ praca dodatkowa
→ również dla emerytów

Tel. 58/554-80-80, 801-800-200

Dom Weselny Syntex **promocyjne ceny na 2013 i 2014 rok**

Organizujemy lub wynajmujemy **SAŁĘ NA WESELA**

Z CAŁYM WYPOSAŻENIEM I DEKORACJĄ

- wesela
- komunie
- chrzciny
- imprezy okolicznościowe
- catering

Kontakt tel.: 503-977-175, 506-075-993

FHU BOGART

KOTŁY GAZOWE

- Zapewniamy pełen asortyment części – ceny hurtowe
- Wykonujemy instalacje z 8% VAT
- Prowadzimy usługi hydrauliczne w pełnym zakresie
- Dokonujemy profesjonalnej wyceny inwestycji
- Kotle gazowe
- Ogrzewacze przepływowe
- Sprzedaż
- Montaż
- Serwis
- Przyłącza gazowe

Łowicz, ul. Browarna 12c
tel. (46) 837-45-07, godz. 9-18

Beretta
KOCIOŁ GAZOWY DO 24KW, TURBO ZAMKNIĘTA KOMORA SPALANIA

Promocja 2099 zł

Rolnictwo | Reorganizacja w KRUS

Świadczeniobiorcy KRUS będą nadal obsługiwani w Zgierzu

Emerytowani rolnicy i renciści z gminy Głowno pobierający świadczenia z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego kilka tygodni temu otrzymali niepokojące pisma z kasy. Poinformowano ich, że we wszystkich sprawach dotyczących świadczeń emerytalno-rentowych, powinni odąd odwoływać się do Oddziału Regionalnego Placówki Terenowej KRUS w... Zduńskiej Woli. Niektórzy zostali z kolei poinformowani, że ich dokumentację przeniesiono do... Tomaszowa Mazowieckiego.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

ela.woldan@lowiczanie.info

Niefortunna treść tych pism wprowadziła sporo zamieszania, tymczasem – jak wyjaśniła w rozmowie z nami kierownik Placówki Terenowej KRUS w Zgierzu Magdalena Grabowska, dla świadczeniobiorców z naszego regionu nic w zakresie ich obsługi nie uległo zmianie. Kompletowanie wniosków, orzecznictwo i wszelkie inne sprawy niezbędne przy ubieganiu się o rentę czy emeryturę, rolnicy z gminy Głowno załatwiają tak, jak dotychczas: w Zgierzu na ul. Długiej 21. Wewnętrzna reorganizacja KRUS oznacza wprawdzie, że dokumentacja faktycznie docelowo trafi do Zduńskiej Woli lub Tomaszo-

wa i tam w Wydziale Emerytalno-Rentowym będą wydawane decyzje, ale ma to nie mieć wpływu ani na czas załatwiania spraw, ani na terminowość wypłaty świadczeń.

Magdalena Grabowska dodaje ponadto, że jeśli chodzi o obsługę świadczeniobiorców, to zasadą obowiązującą w kasie jest to, by każdy z nich miał swoją sprawę załatwioną bez względu na to, w której placówce czy oddziale regionalnym ją zgłosił, więc tym bardziej obawy świadczeniobiorców są nieuzasadnione. Podobne informacje kierowniczka PT KRUS w Zgierzu przekazała też wójtowi gminy Głowno Markowi Józwiakowi, z którym mieszkańcy okolicznych wsi podzielili się swoimi obawami. On sam jest zdania, że opisana reorganizacja w KRUS to kuriozum: – Uważam, że jest to sytuacja bar-

dziejnie niekorzystna i krzywdząca dla emerytów i rencistów, ludzi w starszym wieku, dla których każda zmiana wywołuje stres i obawy – stwierdza wójt i dodaje: – Pani kierownik uspokoiła mnie, że wszelkie sprawy dotyczące świadczeń będzie można załatwiać za pośrednictwem Placówki Terenowej w Zgierzu. Przyjąłem to wyjaśnienie, chociaż nadal zadaję sobie pytanie, czy to nie wydłuży czasu załatwienia spraw dotyczących świadczeń? Wypłaty będą kontynuowane w dotychczasowych terminach, ale pozostaje kwestia związana z całą otoczką sprawy. Paradoxem jest to, że świadczenia mieszkańców Łodzi przeszły do Placówki Terenowej w Zgierzu.

Ta sprawą zajmował się m.in. „Dziennik Łódzki”. Rolnicy z Łodzi też poskarżyli się dzien-

nikarzom na przeniesienie Wydziału Emerytalno-Rentowego KRUS ze stolicy województwa do Zduńskiej Woli i Tomaszowa Mazowieckiego. P.o. dyrektora łódzkiego oddziału kasy Antoni Safiejko tłumaczył wówczas zmiany problemami lokalowymi w Łodzi i brakiem miejsca na dokumentację. W siedzibie oddziału na ul. Żeligowskiego 32/34 pozostawiono wieloosobowe stanowisko informacyjno-obserwacyjne, w którym swoje sprawy załatwić mogą podobno rolnicy i świadczeniobiorcy KRUS z terenu całego województwa. Jeśli natomiast chodzi o obsługę w Zgierzu, to wójt gminy Głowno woli nie tracić czujności w tej kwestii i gdyby mieszkańcy gminy czuli się pokrzywdzeni przez wprowadzone zmiany, prosi ich o zgłaszanie problemów do urzędu. ■



Suche drzewo na pewno nie dodaje urody deptakowi.

Głowno | Promenada

Drzewo nie będzie straszyć

Jednym z reprezentacyjnych fragmentów Głowna jest deptak ciągnący się od ul. Młynarskiej wzdłuż zalewu Mroźczyka do wypożyczalni sprzętu na MOSiR. Elementem, który na pewno nie dodaje mu uroku jest martwe, uschnięte drzewo stojące na wysokości mniej więcej połowy deptaka.

Zajmująca się ochroną środowiska w Urzędzie Miejskim w Głownie Anna Wiecha poinformowała nas, że drzewo zostanie wpisane do wniosku, który skierowany będzie do starostwa powiatowego w celu uzyskania zgody na wycinkę kilku drzew w całym mieście. Rozpatrzenie wniosku zajmie kilka tygodni. ■

Gmina Głowno | Przed dożynkami

Zabawa będzie w Lubiankowej

Kabaret Czesuaf i zespół disco polo Summer Night będą bawić uczestników gminnych dożynek, jakie na 18 sierpnia planowane są w Lubiankowej.

Gmina Głowno powraca tym samym do zaniechanej przed kilkoma laty tradycji organizowania święta plonów. W tym roku udało jej się pozyskać na ten cel 25 tys. zł ze Stowarzyszenia LGD Polcentrum. Do przygotowania poczęstunku na imprezę zgłosi-

ło się 10 kół gospodyń wiejskich. Każde dostanie niewielkie wsparcie w wysokości 300 zł na zakup potrzebnych artykułów.

Dość wczesny termin gminnych dożynek (żniwa mogą jeszcze być niezakończone) wynika z tego, że na kolejne weekendy zostały już zaplanowane podobne imprezy w sąsiednich gminach.

Szczegółowy program dożynek w Lubiankowej przedstawiemy w sierpniu. ewr

Kielmina-Zelgoszcz | Inwestycje gminne

Wykonawca drogi wybrany

15 lipca gmina Stryków rozstrzygnęła przetarg na przebudowę drogi do gruntów rolnych w miejscowościach Kielmina i Zelgoszcz. Gruntowy odcinek o długości ponad 1,5 km zmodernizuje i utwardzi firm Er-

bedim z Piotrkowa Trybunalskiego, która przedstawiła najtańszą spośród aż siedmiu ofert zgłoszonych na przetarg. Cena, jaką zaproponował Erbedim to 580 tys. zł. Roboty mają zostać wykonane w ciągu półtora miesiąca. ijs

RZUT OKIEM | POWSTAJĄ NOWE BOISKA



Przy gminnych zespołach szkół w Mąkolicach i Lubiankowej trwa budowa boisk wielofunkcyjnych wraz z bieżniami i skoczniami w dal.

Termin wykonania inwestycji w obydwu miejscowościach upływa z końcem lipca, zatem fachowcom z wyłonionej w przetargu firmy Kortbud z Okuniewa koło Sulejówka nie zostało dużo czasu. Początkowe opóźnienia, związane ze zbyt dużą ilością wody w podłożu udało się nadrobić w cieplejsze i suche czerwcowe dni. Na początku tego tygodnia na podbudowie w mąkolicach kładziona była już pierwsza, czarna warstwa poliuretanu, na którą położona zostanie zewnętrzna – czerwona. W Lubiankowej prace są zaawansowane w zbliżonym stopniu. Zdjęcie z pierwszej połowy lipca pokazuje wyrównany walcem teren pod boisko w Mąkolicach. Boisko z bieżnią i skocznia w Zespole Szkół w Popowie Głowieńskim powstanie w drugiej połowie roku. ewr

REKLAMA

A.J. MATUSIAK
www.matusiakzlom.pl

Głowno, ul. Grunwaldzka 9
(na terenie starej Mleczarni)

MECHANIKA POJAZDOWA
RECYKLING POJAZDÓW

- wystawiamy zaświadczenia • rzetelna wycena
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 15 km

tel. 537-537-300

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
JAKMAR

Pracujemy: pn.-pt. 7-18
sob. 7-15

POLECAMY: • fototapety • tapety • szablony • dekoracje
• tynki dekoracyjne • werniksy • farby strukturalne

TYNKI NA ELEWACJE • doskonała jakość
• szybki czas realizacji

DUŻY WYBÓR • emulsji kolorowych • farb • lakierów
• płyty g-k • wełny • profile • gipsy • styropian
• systemy dociepleń • folie
• glazurę • terakotę • wanny • kabiny • zlewów
• meble łazienkowe

Łowicz
ul. Nadburzańska 41
tel. 46/837-88-13

Stryków | Okiem ekspertów

W czołówce gazetowych rankingów samorządów

18 lipca Rzeczpospolita opublikowała Ranking Samorządów 2013. Uczyniła to już po raz piętnasty, pokazując przemiany i aktywność polskich samorządów okiem niezależnych ekspertów. Stryków kolejny raz znalazł się w czołówce swojej kategorii.

Ranking przeprowadzono w trzech kategoriach: miast na prawach powiatu, pozostałych gmin miejsko-wiejskich oraz gmin wiejskich.

Oceną samorządów zajmowali się specjaliści, na których czele stanął były premier, przewodniczący Parlamentu Europejskiego oraz eurodeputowany prof. Jerzy Buzek. To właśnie z jego rąk burmistrz Andrzej Janakowski odebrał w Warszawie dyplom i gratulacje za zajęcie przez gminę pozycji laureata.

Tegoroczny ranking – tak jak poprzednie – miał utytułować samorządy, które najbardziej

dbają o rozwój i podniesienie jakości życia swoich mieszkańców przy jednoczesnym zachowaniu bezpieczeństwa finansowego gminnego budżetu. Tworzony był on jak zwykle dwuetapowo. Najpierw na podstawie niezależnych danych pochodzących z Ministerstwa Finansów i dotyczących wszystkich polskich samorządów, a w dalszej kolejności na podstawie ankiet rozsyłanych do samorządów wytypowanych po wstępnej selekcji.

W pierwszym etapie wybrano miasta i gminy najlepiej zarządzające swymi finansami w latach 2009-2012 i jednocześnie przeznaczających znaczną część swoich dochodów na inwestycje. Tutaj liczyła się również znacząco ilość pieniędzy pozyskanych z Unii Europejskiej, jaka wpłynęła do kasy gminy w przeliczeniu na jednego mieszkańca oraz zadłużenie gminy w stosunku do jej dochodów. Do drugiego etapu zakwalifikowano w tym roku 564 samorządy, których finanse najlepiej odpowiadały przyjętym w wstępie kryteriom i które potem oceniono na podstawie danych ankietowych, czyli odpowiedzi na 16 pytań. Pytano m.in. o udział wydatków samorządów na realizację kontraktów z organizacjami pozarządowymi, o wydatki mieszkaniowe w przeliczeniu na jednego mieszkańca, o wyniki testu szóstoklasistów oraz gimnazjalistów, o liczbę nowych podmiotów gospodarczych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców czy o udział wydatków na promocję gminy. Gminom, które ankietę odesłały, ponownie przeliczono punkty z pierwszego etapu.

Stryków: jesteśmy jedną z najlepiej rozwijających się gmin

Jak w rankingu tym wypadły nasze samorządy? Już kolejny rok w złotej setce najwyższej ocenionych gmin miejskich i miejsko-wiejskich nie znalazło się ani Głowno, ani Dmosin. Wyjątkiem jest miasto i gmina



Burmistrz Strykowa Andrzej Janakowski (z lewej), który to samorząd znalazł się na liście sklasyfikowanych gmin wiejskich oraz wójt gminy Nowosolna Tomasz Bystrzeński (z prawej) odebrali gratulacje z rąk byłego premiera i przewodniczącego Parlamentu Europejskiego prof. Jerzego Buzka.



Miasto i gmina Stryków w rankingu gmin miejskich oraz miejsko-wiejskich uplasowała się na 35. miejscu.

Stryków, która w rankingu gmin miejskich oraz miejsko-wiejskich uplasowała się na 35. miejscu. To wynik taki sam jak dwa lata temu, ale gorszy niż w rankingu 2009, kiedy to gmina figurowała na 19 pozycji. W ubiegłym roku natomiast Stryków, choć również odpowiadał na pytania ankietowe drugiego etapu, w ogóle nie odnalazł siebie na liście Rzeczpospolitej.

– Trudno powiedzieć, co było przyczyną naszego zniknięcia z rankingu. Może to, że choć zasady jego tworzenia są niezmiennie, to w pytaniach ankietowych co roku kładzie się nacisk na inną dziedzinę funkcjonowania samorządu, tym razem na przykład bardziej stawiano na innowacyjność gminy. To, że raz w nim nie byliśmy, o niczym nie świadczą. To bardzo prestiżowy, ale

tak naprawdę tylko jeden z wielu rankingów. Najważniejsze, że każdy z nich jednoznacznie wskazuje na to, że jesteśmy jedną z najlepiej rozwijających się gmin – mówi Witold Kosmowski, naczelnik wydziału promocji UM-G Stryków.

Liderem na tegorocznej liście najlepiej zarządzanych i najlepiej stojących finansowo gmin miejskich i miejsko-wiejskich w wydaniu Rzeczpospolitej jest małe miasteczko pomorskiego Krynica Morska. W rankingowej setce znalazło się też ogółem 5 samorządów województwa łódzkiego. Liderem stała się tym razem gmina Zelów, która skoczyła z 61. na 21. pozycję. Na 31 pozycji jest Aleksandrów Łódzki, który spadł z miejsca 10. Na 35. miejscu znalazł się wspomniany już Stryków, a na kolejnych: 51. Uniejów i 66. Konstancin Łódzki.

Sytuacja finansowa Strykowa, który globalnie otrzymał w rankingu 57,16 pkt (ze stratą ponad 11,4 pkt do lidera tabeli), oceniono została na 38,03 pkt, zaś zarządzanie w gminie – na 19,4 pkt. Dochód w przeliczeniu na jednego mieszkańca w Strykowie określono kwotą 4.203 zł, a wydatki – kwotą 4.248 zł. Dla porównania w przypadku najwyższej postawionej na liście Krynicy

Morskiej wskaźniki te są 10 razy większe.

Ciekawym wskaźnikiem jest również ilość nowych podmiotów gospodarczych w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców. W Strykowie – uważanym w naszym regionie za oazę rozwoju zagranicznego biznesu – wypada ich 6, a w Krynicy Morskiej aż 36. O kolejności w rankingu decydowały również takie wskaźniki jak: pozyskanie środków unijnych na

1 mieszkańca i w Strykowie jest to 109 zł, stosunek zobowiązań gminy do jej dochodów – 26,6%, udział w wydatkach na organizacje pozarządowe – 1,03%, nakłady na gospodarkę mieszkaniową w przeliczeniu na 1 osobę – 35 zł oraz wydatki na promocję w stosunku do wszystkich wydatków gminy – 0,40%.

Ranking pisma „Wspólnota”

W podobnym do publikacji Rzeczpospolitej okresie ukazało się inne zestawienie. 6 lipca w czasopiśmie samorządowym „Wspólnota” zamieszczono Ranking Zamożności Samorządów 2012 oparty na dochodach per capita, czyli na jednego mieszkańca, gdzie Stryków znalazł się na 23. miejscu najbardziej zamożnych, wyprzedzony tylko przez dwóch reprezentantów z województwa łódzkiego: Kamieńsk i Uniejów. Jak wynika ze wspomnianych tabel, w Strykowie dochód ten wyniósł w ubiegłym roku 3.635,52 zł.

Natomiast na drugim biegunie tego zestawienia znalazły się niestety gmina Głowno i miasto Głowno. Gmina Głowno uplasowała się na 2. miejscu najbiedniejszych samorządów wiejskich z dochodem na głowę mieszkańca w kwocie 1.815,58 zł, a miasto Głowno na pozycji 8 i tutaj dochód ten został obliczony na kwotę 1.795,24 zł. ijs

RZUT OKIEM | NAWET BETON SIĘ NIE OPARŁ



Betonowe, masywne słupki ustawione niedawno wzdłuż obu parkingów nad zalewem w Strykowie długo nie były na swoim miejscu. Te, które miały chronić pas zieleni i ścieżkę między brzegiem zalewu a utwardzonym parkingiem od strony barów i Tesco, zostały niemalże na całej linii wyrwane. Wygląda na to, że beton nie oparł się przednim zderzaczom tirów nadal parkujących tu często mimo znaku ograniczającego tonaż pojazdów, dla których przeznaczone jest to miejsce. ijs

REKLAMA

SALON URODY
METAMORFOZY
ADRIANNA ROŚNIAK

- **spalanie tłuszczu** (zabieg z falą radiową) – tylko w wakacje seria 5 zabiegów 600 zł zamiast 1250 zł
- **ostrzykiwanie wybranych partii ciała** (brzuch, uda, boczki, pośladki) **Wyjeżdż na wakacje piękniejsza i szczuplejsza**

Poza tym proponujemy:

- ostrzykiwanie zmarszczek i bruzd kwasem hialuronowym
- depilacje laserem light sheer
- przedłużanie włosów i rzęs
- makijaż permanentny
- makijaż i upięcia ślubne; okolicznościowe
- koloryzacje Loreal i Goldwell
- strzyżenie i modelowanie włosów
- pielęgnacja włosów sauną ultradźwiękową

Łowicz, ul. Krakowska 34, tel. 607-803-804

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W ŁOWICZU
ul. Zgoda 13, tel./fax 46 830-03-95

ogłasza nabór do szkoły ZAOCZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
2-letnie dla absolwentów ZSZ

- nabór na wszystkie semestry
- wydajemy zaświadczenia do ZUS-u, KRUS-u i inne

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły
Łowicz, ul. Zgoda 13, tel. 46-830-03-95

KUPON RABATOWY

RABAT

na kocioł z podajnikiem **200 zł**

na kocioł uniwersalny **100 zł**

PHUP MIRMAOL
Pleszew, ul. Mieszka I 17/24
tel. 502-977-250, 62/742-11-83
www.wozny-kotly.pl
e-mail: betaka@o2.pl

Wozny junior



Nawet w środku tygodnia przy ładnej pogodzie na strykowskiej plaży nie brakuje amatorów słońca i wody.



O bezpieczeństwo korzystających z kąpeli w Strykowie dbają Artur i Monika – ratownicy ze Zgierza.

Stryków | Wypoczynek nad tutejszą wodą to już zupełnie inne doznanie niż przed laty

Łodzianie nie poznają tego zalewu

Nowocześnie zagospodarowane brzegi zalewu oraz czysta woda przyciągają do Strykowa nawet w środku tygodnia wielu wypoczywających.

Po dwóch martwych sezonach, kiedy z powodu prowadzonych inwestycji, ale i złych wyników badań wody, nie można tu było ani się kąpać, ani pływać kajakami czy rowerem wodnym, tegoroczne lato wręcz rozpiera tych, którzy przyjeżdżają nad zbiornik na Moszczenicy. Wielu ludzi mówi, że nie wierzy własnym oczom, bo to zupełnie nie ten sam zalew, nad który przyjeżdżali jeszcze 3-4 lata temu.

Spuścizna dawnej epoki z zardzewiałą zjeżdżalnią, zamkniętym na trzy spusty kioskiem gastronomicznym i wiecznie połamanymi ławkami odeszła w siną dal. Teraz jest tu nowa plaża z bujawkami dla najmłodszych dzieci, ładnie zagospodarowany punkt widokowy z miejscem do odpoczynku, ścieżki, stojaki na rowery, ławki, urządzenia fitness. Z tego można skorzystać po stronie kąpieliska. Chwila spaceru wzdłuż nowej ścieżki i mijając parking (niestety nadal zatrzymują się na nim tiry zjeżdżające z trasy krajowej), jesteśmy po wschodniej stronie zalewu, gdzie dochodzimy do przystani z wypożyczalnią sprzętu wodnego, wygodnej altany, gdzie możemy

zjeść kanapki lub po prostu odpocząć, a dalej do nowoczesnego placu zabaw dla maluchów, obok dla starszych dzieci, skateparku, by dalej ścieżką spacerować się wzdłuż łaski aż do jej zakończenia przy ul. Wczasowej.

Siłownie to strzał w dziesiątkę

I właśnie różnorodność możliwości spędzenia czasu wolnego wypoczywający nad strykowskim zalewem chwala sobie najbardziej. Najwięcej osób przyjeżdża tu w weekendy, ale i w upalne dni w tygodniu już od godzin przedpołudniowych przychodzi tu i rodzice z dziećmi, i babcie z wnuczkami, i młodzież. Jedni opalają się i kąpią, inni korzystają z urządzeń fitness. Są też tacy, którzy piknikują na kocyku w cieniu brzoźek.

– Jak byliśmy tu 3 lata temu, to w porównaniu z tym, co zobaczyliśmy dzisiaj, było tu dosłownie dziko. Teraz jest wszystko ładnie urządzone, strzyżone, no super. Dla mnie i mojego syna strzałem w dziesiątkę są te siłownie, aż zazdrościmy tym, którzy blisko mieszkają, bo nawet jak nie wyjeżdżają na wakacje,

to tu nie można się nudzić – powiedziała nam Beata Danielska. Łodzianka, która spędza wakacje na swojej działce w Anielinie, w ubiegłym tygodniu pierwszy raz odwiedziła kąpielisko. Stryków lubi od zawsze, bo – jak mówi – odnajduje tu spokojniejsze tempo życia, a teraz polubiła go bardziej, właśnie za zalew.

Po metamorfozie stał się on teraz na tyle atrakcyjnym miejscem, że ludzie przyjeżdżają nad niego rowerami z samej Łodzi. – Kiedyś jeździłem na zbiornik Kotliny koło Kurowic, też ładny, nawet dwa razy większy niż ten, ale teraz poustawiano zakazy kąpeli, więc postanowiłem przyjechać tu. Woda, jak to w tego rodzaju zbiornikach, bywa mętna, ale widzę białą flagę, ratowników, więc wszystko jest OK i mam nadzieję na miłą kąpiel – powiedział nam pan Jan, który przyjechał z Łodzi na „kolarce”.

Bezpiecznie, choć brawury nie brakuje

O to, by kąpiel w strykowskim zalewie była bezpieczna, dba codziennie trzech ratowników WOPR: Monika, Artur i Bartek. Ich praca z pozoru może



Łodzianom Beacie i Szymonowi Danielskim, którzy spędzają lato na działce w Anielinie, a w ubiegłym tygodniu postanowili przyjechać nad strykowski zalew, najbardziej podobały się urządzenia do fitnessu.

wyglądać na lekką, łatwą i przyjemną, ale – jak nas przekonują – wcale taka nie jest. Na szczęście nikt się tu jeszcze nie topił, ostrzegawczy gwizdek często tu jednak słychać. Co prawda jest tutaj spokojniej niż na przykład na zgierskim zbiorniku Malinka, gdzie w ubiegłym sezonie pracowała Monika, ale brawury i tu nie brakuje. Ratownicy już kilka

razy musieli wzywać policję, np. po to, by zdyscyplinowała 9 młodych osób, które wsiadły na rower wodny przeznaczony dla osób 4. – Mimo zakazów ludzie próbują skakać z pomostu. Jest też jednak wiele osób ostrożnych, które nim wejdą do wody, najpierw pytają nas, jaką ma temperaturę, jak jest głęboko – mówi Artur. Ratownicy ostrzegają wszystkich

przed mulistym dnem, szczególnie w bardziej oddalonych od brzegu części kąpieliska, w którym łatwo ugrzęznąć.

Ścieżka na wiele sposobów

Osoby, które nie lubią wody ani ćwiczeń siłowych, doceniają zalety samej ścieżki. Korzystają z niej spacerowicze, rowerzyści, rolkowcy i entuzjaści nordic walking. – Jeszcze parę lat temu szło się połą ścieżką i omijało błoto, teraz Franca-elegancja, szkoda tylko, że ścieżki nie biegną jeszcze dalej. Zrobiło się tak ładnie, że myślę nawet o tym, żeby namówić żonę na zakup kijków i regularne spacerowanie – powiedział nam Andrzej Krzysztofczyk, emeryt, który lato spędza na działce w Swędowie.

Właściwie jedyne słowa narzekania, jakie usłyszeliśmy ze strony niektórych wypoczywających nad zalewem w Strykowie, dotyczyły tego, że w pobliżu samej plaży nie ma choćby małego kiosku lub lokalu gastronomicznego. Do wyboru pozostają trzy warianty: przywieźć prowiant ze sobą, przejść się kilkaset metrów do najbliższego sklepu lub marketu spożywczego przy ul. Warszawskiej lub Targowej albo skorzystać z jednego z kilku barów zlokalizowanych na parkingu. ijs

REKLAMA

Łowicz, ul. Stanisławskiego 9

pizzeria K2

DOWOZIMY
10 km
od ŁOWICZA

10% RABATU
na wszystkie dania
przy odbiorze osobistym

napoje i piwo w super cenach:
• Coca-Cola 1l - 5,00 zł
• Tyskie 0,5l - 4,00 zł

Zamówienia:
46/837-01-01
514-514-618

LODY WŁOSKIE 8 SHAKE

organizujemy przyjęcia okolicznościowe

www.szkielkalowicz.pl

Restauracja Szkielka

Łowicz ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób
- catering

wolny termin
wrzesień 2013
promocja

www.dworek-nieborow.pl

Dworek Biała Dama

Nieborów Al. Legionów Polskich 2
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja • pokoje gościnne
- konferencje

• WESELA • KOMUNIE • PRZYJĘCIA

tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12

Praca Jazdyki

jarzy niak

organizujemy:
wesela, komunie, chrzciny,
bankiety i imprezy okolicznościowe

obiady domowe dla firm i dla Ciebie

tel. 667 759 067

do dyspozycji sala do 250 i 100 osób

Najemca sali OSP Seligów

ORGANIZACJA

wszelkiego rodzaju

IMPRESZ

okolicznościowych

kontakt >> 723-461-187
663-051-285

Organizacja Imprez Okolicznościowych

- wesela • chrzciny • komunie
- 18-stki • konsolacje • catering

ZAPEWNIAMY:

- miłą i fachową obsługę
- dekorację stołów
- smaczne i obfite dania

NOWA SALA DO 80 OSÓB
ŁOWICZ, UL. LNIANA

508-127-207; 508-127-208

Hotel Restauracja Dobieszów

organizujemy:

- wesela • szkolenia i kursy
- imprezy plenerowe
- komunie, chrzciny
- imprezy okolicznościowe

tel. 42/710-90-90
www.hoteldobieszow.com.pl

PRZYJĘCIE WESELNE JESZCZE W TYM ROKU

Promocyjne ceny!

nowa sala weselna
inspiro

Brzeziny ul. Południowa 14a
601 050 129

Reportaż

Głowno | 7 tygodni po podtopieniu

Nie widać końca problemów

Mieszkańcy podtopionych po nawałnicy z 4 czerwca lokali komunalnych w budynku przy Łowickiej 82 w Głownie wypatrują końca remontów. Większość z nich nadal pomieszkuje po rodzinach. W ciągu dnia starają się jednak być na miejscu i pomagać w pracach. Z obawą patrzą na zacieki wychodzące spod świeżej farby, boją się też grzyba, z którym zawsze był tu problem.

Remont po powodzi wykonały własnymi siłami Miejski Zakład Komunalny w Głownie. W miniony piątek czekali na dostarczenie nowych drzwi wejściowych do obydwu korytarzy. W pierwszych mieszkaniach posypywano już piwnice, zrobiono wylewkę i posadzkę, podobnie na korytarzu. Wszystkie lokale cały czas – od półtora miesiąca – były wietrzone, a mimo to ogromne zawilgocenie wciąż daje o sobie znać. W mieszkaniu zajmowanym przez Grażynę Wiśniewską z rodziną spod gruntu wyszły żółte zacieki, świeżo położona farba miejscami zaczęła odpadać. Kobieta nie jest zadowolona, boi się, że za chwilę do domu znów wejdzie grzyb, a dłużej na wyschnięcie ścian nie może czekać, bo pod koniec tygodnia opuszczała już lokal zastępczy i wprowadzała się z powrotem na Łowicką.

Oczekują zrozumienia i pomocy

Lokatorzy, którzy przy okazji prac prowadzonych przez MZK chcieli na własną rękę podnieść standard pomieszczeń, występowali do zakładu o potrzebne materiały. Część dostali, część – tych lepszych, a więc droższych – kupili sami. Grzegorz Malczewski od razu zdecydował, że sam fachowo zrobi u siebie



Remont trwa. Pani Marzena (na zdjęciu z córkami Oliwią i Mają) od półtora miesiąca pomieszkuje z liczną rodziną u szwagra. Po remoncie chciałyby wstawić do mieszkania piętrowe łóżko, marzy też o podłączeniu wody.



Kiedy przyszedł, woda na podwórku była po uda – wspomina. Do mieszkania weszła przez okno.

remont. Zewnętrzna firma wymieniła mu jedynie okna, co zresztą zrobiono we wszystkich mieszkaniach na parterze. Zamontowano okna plastikowe i w tym kontekście dyrektor MZK Konrad Szremski mówi o potrzebie częstego wietrzenia pomieszczeń, które mają mieć dodatkowo założone kratki wentylacyjne.

W swoim lokalu pan Grzegorz położył na ścianach wzmocniający zielony gips, a następnie gładź. Teraz czeka go malowanie. Podczas rozmowy z nami deklarował, że teraz pomoże w tym zakresie także sąsiadce, jest też gotów wykonać tego rodzaju prace w dramatycznie zaniedbanej ubikacji na podwórku oraz na korytarzu. Chciałby jednak, by MZK odliczył mu robociznę od czynszu. Niestety, dyrektor MZK, choć docenia zaangażowanie mieszkańca, takiej możliwości nie widzi.

– Cały ten budynek jest ogromnie zadłużony, a my jesteśmy kontrolowani i rozliczani z tego, jak egzekwujemy spłatę czynszów i zadłużenia. **str. 37**

REKLAMA

SALA OSP ŁOWICZ - NOWY NAJEMCA

Firma cateringowa

GWIOZDA

Kontakt: 666-860-750
www.gwiozda.lowicz.pl

Organizujemy wszelkiego rodzaju imprezy okolicznościowe

Sala Bankietowa Konkret

Oferujemy:

- przejęcia weselne
- komunie
- imprezy okolicznościowe
- catering

tel. 506-140-647

Tanio i solidnie usługi krawieckie

szycie firan i zasłon z materiału własnego lub klienta

Jastrzębia 108, Łowicz
tel. 604-417-260

jajka wiejskie SPRZEDAM

kurka z domowej hodowli, karmiona własną paszą

tel. 504-373-012

100% bezpyłowa

profesjonalna gładź angielska

wysoka jakość i trwałość

• SZYBKO • SOLIDNIE • ATRAKCYJNE CENY

730-740-951

HYDRO-SPAW S.C. oferuje:

ARTYKUŁY HYDRAULICZNE:

- Solary słoneczne z dofinansowaniem 45%
- Pompy ciepła
- Kotły na eko-groszek
- Kotły na pelet
- Kotły gazowe
- Kotły tradycyjne
- Grzejniki: aluminiowe, łazienkowe, płytowe
- Rury, kształtki we wszystkich technologiach
- Przydomowe oczyszczalnie ścieków
- Armatura sanitarna i łazienkowa

ARTYKUŁY BUDOWLANE:

- Cement I i II • Wapno • Styropian
- Systemy dociepleń budynków
- Płyty k/g • Profile • Kleje • Gipsy
- Kostka brukowa
- Pokrycia dachowe • Rynny

Wykonujemy **BEZPŁATNE PROJEKTY** instalacji: wod.-kan., co, kotłowni oraz ogrzewania podłogowego

Montaż VAT 8% lub 23%

HYDRO-SPAW S.C.
FIRMA HANDLOWO USŁUGOWA

Łowicz
POZNAŃSKA 162/164

USŁUGI: tel. 694-873-174

SPRZEDAŻ: tel. 602-629-246, 536-436-036

PROMOCJA LIPIEC

kostka brukowa

- szara - 26,00 zł/m²
- kolorowa - 28,50 zł/m²

Punkt zapalny

Dmosin | Problemy po budowie autostrady

Do pól okrężną drogą

Choć wybudowanie autostrady A2 było wyczekiwane przez podróżnych od wielu lat i na pewno pomogło w lepszym skomunikowaniu kraju, to dla niektórych osób jej powstanie skutkuje w negatywny sposób.

Do grupy tej należą m. in. rolnicy, którym autostrada dosłownie poszatkowała pola. Niekiedy, aby dojechać z jednej do drugiej części własnego pola, muszą pokonywać tę drogę nadzrucając po kilka kilometrów.

Przykładem gminy, w której istnieje ten problem, jest gmina Dmosin. Na jej terenie znajduje się kilka miejscowości „dotkniętych” podziałem pól poszczególnych rolników przez autostradę, np. Lubowidza.



Pola od drogi technicznej oddzielone zostały rzędem młodych klonów

Dopóki autostrada była budowana, dopóty problem nie był aż tak bardzo widoczny. Rolnicy po obrobieniu jednej części pola mogli korzystając z powstałych przy budowie dróg technicznych, które pozwalały nieco skrócić drogę np. do jednego z najbliższych przejazdów pod autostradą, a nawet do bardzo wygodnych i szerokich przejść dla dużych zwierząt, przejechać na drugą stronę.

Wraz z zakończeniem prac rozpoczęły się problemy rolników. W wielu miejscach drogi techniczne zostały zlikwidowane, w jeszcze innych tuż przy nich wykonawcy autostrady... posadzili młode drzewka. W niektórych przypadkach rolnik chcąc wyjechać z pola dużym sprzętem, np. kombajnem musiałby po prostu po nich przejechać. Gdzieś niedługo drzewka są z kolei zasadzone wzdłuż dróg technicznych i nie da się z nich ot tak zjechać na pole, bo też wiązałoby się to ze zdemolowaniem nasadzeń.

Rolnik, np. w Lubowidzy, kończąc więc prace na jednej części swojego pola, aby dojechać na tę znajdującą się po drugiej stronie

autostrady musi cofać się do wsi, a następnie okrężną drogą, przez Dmosin lub Szczecin, dojechać do nieruchomości. Sytuacja jest kuriozalna, ale niewiele da się w tej sprawie zrobić. Jak tłumaczy Andrzej Świniarski z Urzędu Gminy Dmosin wszystkie prace, w tym nasadzenia, były przeprowadzane zgodnie z planami i projektami budowy autostrady A2.

W teorii do planów nie można się przyczepić. Są zrobione zgodnie z prawem, bo z każdego pola powinien być dostęp na drogi publicznej i tak rzeczywiście jest. Obowiązku robienia dojazdów do dróg technicznych nie było.

Choć wszystko jest teoretycznie zrobione tak jak powinno, można jedynie mieć żal do projektantów o to, że przy swojej pracy pomyśleli o zapewnieniu przejścia na drugą stronę autostrady dzikom, sarnom, jeżom i innym zwierzętom, ale zapomniano o ułatwieniu życia ludziom. Szkoda także, że na kuriozalność sytuacji nie zwrócono uwagi w chwili, gdy projekty autostrady były publicznie wyłożone i być może istniał cień szansy na rozwiązanie problemu. **kl**

Smolice | W szuwarach podmokłych łąk

Różne spojrzenia na regulację rzeki

Od kilku miesięcy między jednym z mieszkańców Smolic, Urzędem Miasta-Gminy Stryków oraz Wojewódzkim Zarządzeniem Melioracji i Urządzeń Wodnych w Łodzi toczy się wymiana pism na temat regulacji rzeki Moszczenicy na odcinku ukrytym w wysokich szuwarach i raczej niedostępnym dla przeciętnego piechura. Na początku lipca WZMiUW przysłał tu swoich pracowników, którzy po dokonaniu oględzin na miejscu, odbili piłeczkę w stronę gminy.

Smoliczanie Jan Jędrzejczak uważa, że z rzeką coraz szerzej rozlewającą się na łąki w okolicy byłej spółdzielni Kółek Rolniczych oraz byłej fermy lisów trzeba w końcu coś zrobić. Coś, czyli konkretnie usunąć z jej koryta osunięte brzozy i olchy, bo spiętrzają wodę i uszkadzają brzeg rzeki powodując, że w okresach

większych opadów dochodzi ona do 6 m szerokości, podczas gdy w swoim starym korycie miała nie więcej niż 3 m. – To są łąki w dużej mierze należące do gminy, nieużytkowane, ale nie ma tu rezerwu przyrody i należałoby w końcu zrobić z tym porządek, bo kiedyś w tym miejscu rzeka była należycie uregulowana – mówi Jan Jędrzejczak.

Gmina nie poczuła się jednak właściwym adresatem żądań mieszkańca. Jego pisemna interwencja w tej sprawie wiosną tego roku została przesłana do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych, ponieważ – jak wyjaśniała sekretarz UM-G Stryków Anna Sasin – właścicielem rzeki jest Skarb Państwa, a obowiązek jej utrzymania spoczywa właśnie na tej instytucji.

Tymczasem Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wod-

nych w Łodzi po przeprowadzonych 2 tygodnie temu oględzinach w terenie przekazał sprawę z powrotem do gminy, co więcej nie widzi naglej konieczności ingerowania w tworzący się przez wiele lat ekosystem. Jak tłumaczy kierownik Inspektoratu Terenowego Kazimierz Kaźmierczak, na wskazanym podmokłym i trudno dostępnym terenie nie da się już przywrócić użytkowania rolniczego, tworzące się rozlewiska nie zagrażają mieszkańcom, a Skarbu Państwa nie stać na wydatki z rodzaju „osuszanie bagien”.

Co więcej - szef inspektoratu zwraca uwagę na fakt, że istnieją plany tzw. małej retencji, w których to właśnie na tym terenie, ale również w kilku innych miejscach gminy Stryków, miał powstać jeden ze zbiorników retencyjnych, które jednak nie doszły do skutku. Sprawę oczyszczenia



Na wskazanym podmokłym i trudno dostępnym terenie nie da się już przywrócić użytkowania rolniczego, tworzące się rozlewiska nie zagrażają mieszkańcom, a Skarbu Państwa nie stać na wydatki z rodzaju „osuszanie bagien”.

koryta rzeki nazywa on jednak nadal otwartą, ponieważ drzewa, które osunęły się do wody należą do gminy i Agencji Nieruchomości Rolnych, a być może również do prywatnych dzierżawców. Jeśli będzie im na tym zależeć, to we własnym zakresie będą musieli zorganizować oczyszczenie terenu. Pytanie tylko czy rzeczy-



Widok na Moszczenicę w kierunku Smolic.

wicie będzie? Burmistrz Strykowi Andrzej Jankowski nie widzi powodów do natychmiastowej, a może nawet jakiegokolwiek interwencji gminy w tej sprawie. – Większości są to jednak łąki prywatne i żaden z właścicieli nie zgłaszał się do nas z tym problemem. Gmina posiada tylko fragment tego terenu. Do

agencji należy była ferma, którą być może kiedyś przejmie, bo tam właśnie plany przewidują zbiornik małej retencji. To jest teren zalewowy i bardzo dobrze, bo dzięki temu w okresach nadmiaru wody na podtapianie nie są narażone położone wzdłuż rzeki tereny zamieszkałe – wyjaśnia burmistrz Jankowski. **ljs**

Głowno | Czekając na usunięcie wyrwy Koszty naprawy wyższe, niż przewidywano

dokończenie ze str. 2

Niestety, zaistniałe w wyniku nawałnicy uszkodzenia są na tyle poważne, że wymagają bardzo zaawansowanych, a tym samym kosztownych prac, których wykonanie ma zapobiec powtórce z czerwcowej katastrofy, nawet podczas intensywnych opadów.

– Muszą tam zostać wzmocnione przyczółki i wykonane odprowadzenie wody, potem trzeba będzie położyć nową nawierzchnię – mówi wiceburmistrz Głowno Grzegorz Urbanik, wskazując najistotniejsze punkty oceny technicznej, jaka wpłynęła do urzędu jeszcze w minionym tygodniu.

Już wówczas przewidywał, że trzeba będzie na to wydać więcej, niż zakładane 50 tys. zł, ale kosztorys opiewający na 70 tys. zł brutto dotarł do urzędu dopiero na początku tego tygodnia. Kiedy zatem ogłoszony zostanie przetarg? – pytamy. – W tej chwili bardzo intensywnie szukamy tych pieniędzy. Zależy nam, żeby zrobić to jak najszybciej, bo to ważna droga, obwodnica miasta – deklaruje wiceburmistrz. Być może przetarg uda się ogłosić w przyszłym tygodniu, a póki co głównianie muszą uzbroić się w cierpliwość i zachować szczególną ostrożność przy omijaniu otaśmowanej wyrwy. **ewr**

REKLAMA

PROMOCJA

ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI

montaż 50%
przeciw owadom

BIURO HANDLOWE
OKNOPLAST-KRAKÓW
Salon
Okien i Drzwi
„MAJKA”

ŁOWICZ, ul. Podręczna 25a
tel. 46/895-56-67, 605-360-781
majka.lowicz@oknoplast.com.pl

KUTNO, ul. Podręczna 38
tel./fax 24/254-79-12, 537-475-577
majka.kutno@oknoplast.com.pl

ZESPÓŁ SZKÓŁ
PONADGIMNAZJALNYCH NR 3
im. W. S. Reymonta

Łowicz, ul. Powstańców 1863 r. nr 12 d
www.zsp3.lowicz.pl

ogłasza nabór na 2-semestralne
Zaoczne Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe
przygotowujące do egzaminów
i uzyskania kwalifikacji w zawodach:

- KUCHARZ – kwalifikacja:
sporządzanie potraw i posiłków
- KELNER – kwalifikacja:
wykonywanie usług kelnerskich

Nauka odbywa się w soboty, niedziele i jest bezpłatna
Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły: tel. 46 837 05 87

Łowicz | Konkurs na dyrektora szkoły na Blichu

Wicedyrektor w szranki z dyrektorem

Mirosław Kret, dotychczasowy dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Łowiczu, nie jest jedynym kandydatem w konkursie na to stanowisko, jaki ogłosiło Starostwo Powiatowe. Chociaż lista potencjalnych nazwisk, o której mówiło się w Łowiczu, mogła liczyć jeszcze 2-3 osoby, nieoczekiwanym kandydatem na dyrektora okazała się Maria Laska, wicedyrektor szkoły na Blichu do spraw wychowawczych oraz kształcenia dorosłych.

Konkurs odbędzie się 30 lipca. Decyzję o wyborze dyrektora podejmie powołana 23 lipca komisja. Zostali do niej powołani: Ewa Maciejewska i Ryszard Zakonnik jako przedstawiciele Łódzkiego Kuratorium Oświaty, Maria Tataj – przedstawiciel Rady Pedagogicznej, Marianna Krysztofik – przedstawiciel Rady Rodziców, Waldemar Jędrzejczak z ramienia NSZZ Solidarność oraz Przemysław Gozdowski ze Związku Nauczycielstwa Polskiego. Przedstawicielami powiatu są: Grażyna Wagner oraz Krzysztof Janicki – członkowie zarządu oraz Magdalena Pietrzak – sekretarz powiatu.

Nigdy chyba w Łowiczu i powiecie łowickim nie było konkursu na dyrektora szkoły, w którym w szranki z dyrektorem stanąłby jego zastępca. Zastąpiła sytuacja jest tym bardziej zaskakująca, że Rada Pedagogiczna ZSP nr 2 udzieliła poparcia Mirosławowi Kretowi, który spytał się na jej forum, czy ma w konkursie startować. Nie była to decyzja podjęta jednoznacznie, bo dotychczasowego dyrektora poparło 44 nauczycieli z 57-osobowej rady. Jak jednak się dowiedzieliśmy, Maria Laska nie ujawniła podczas tej rady, że ona również chce brać udział w konkursie. – Byłem tą decyzją zdziwiony i zaskoczony, bo ani na radzie, ani w innej sytuacji pani wicedyrektor nie ujawniła mi swoich planów – mówi Mirosław Kret. Nie ukrywa też, że niezależnie od wyniku konkursu udział w nim Marii Laski popsuje relacje, jakie istniały w Radzie Pedagogicznej szkoły. Już teraz widać, że jego kontrkandydatka czuje się bardzo pewnie.

Pytania bez odpowiedzi

Dlaczego Maria Laska zdecydowała się kandydować? Niestety, dziś nie odpowiemy na to pytanie, chociaż wczoraj, 24 lipca, zadaliśmy jej kandydatce. Powiedziała tylko, że przygotowuje się do konkursu, ale swoją koncepcję prowadzenia szkoły przedstawi nam po konkursie, jeśli go wygra. W komentarzach na naszej stronie internetowej nikt nie



Kwiecień 2013, zakończenie roku dla maturzystów. Nic wtedy nie wskazywało na to, że dyrektor i zastępca (pośrodku) zmierzają się w jednym konkursie.



Starosta, jak to ujął, jest spokojny o wynik konkursu.

ukrywa, że jest ona kandydatką PSL, który dzierży władzę w powiecie łowickim. Podobne jest zdanie radnych opozycyjnych, z którymi rozmawialiśmy, jak też kilku osób z otoczenia szkoły. Uważają oni, że wicedyrektor została namówiona do udziału w konkursie przez jednego z członków zarządu i została zapewniona, że wygra. – Nie ryzykowałaby udziału w konkursie, gdyby nie miała pewności, że wygra. Wcześniej miała poparcie dyrektora, uważana była za „jego człowieka” – powiedział nam jeden z radnych.

Szukaliśmy dyrektora

Starosta Krzysztof Figat w rozmowie z NŁ nie ukrywa, że Zarząd Powiatu szukał potencjalnych kandydatów do wzięcia udziału w konkursie i ktoś rozmawiał z Marią Laską. Nie chce jednak zdradzić, kto z zarządu w tych rozmowach brał udział i kogo jeszcze namawiano do udziału w konkursie. Wyjaśnia, że podjęto takie rozmowy dlatego, że Mirosław Kret deklaruje, że nie będzie brał udziału w konkursie. Powiedział o tym nawet na Radzie Pedagogicznej szkoły, na której prosił nauczycieli, aby ktoś się zdecydował.

– Poszukiwania były, bo nie chcieliśmy nikogo z zewnątrz – wyjaśnia. Jego zdaniem cała kadra ZSP nr 2 pracowała na to, aby szkoła funkcjonowała dobrze, a do jej sukcesów przyczynili się i Mirosław Kret, i Maria Laska. Obie kandydatki są bardzo dobre, więc starosta, jak to

ujął, jest spokojny o wynik konkursu.

Do Mirosława Kreta dotarło takie stanowisko zarządu, zanim starosta nam je przedstawił. – Słyszałem, że w starostwie mówi się, że sam sobie jestem winien, ponieważ za późno zgłosiłem się do konkursu. Chciałem wyjaśnić, że decyzję podjąłem 5 lipca, po Radzie Pedagogicznej, a 8 lipca powiedziałam o tym wicestaroście. 16 lipca złożyłem dokumenty. Dodać warto, że Maria Laska zgłosiła się do konkursu 18 lipca.

Głosy już policzone?

– Mirosław Kret ma opinię technokraty i z pewnością nie jest osobą, której nie można nic zarzucić – mówi radny, który mimo wszystko popiera go w 100 procentach. – Jest jednak bardzo dobrym dyrektorem, skutecznym menedżerem, który dla szkoły zrobił wiele dobrego, pozyskując milionowe dotacje.

– Konkurs konkursem, a głosy już są policzone i wszystko jest już pozamiatane – powiedział nam jeden z naszych rozmówców. Jego zdaniem Mirosław Kret miałby większe szanse, gdyby w komisji konkursowej znalazł się wicestarosta Dariusz Kosmatka, który zajmuje się sprawami oświaty w starostwie, lub Mieczysław Szymajda – przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki, Młodzieży i Promocji Rady Powiatu, ponieważ oni głosowaliby zgodnie ze swoim sumieniem, nie zważając na naciski polityczne. Jednak skład komisji jest inny, dyrektor z 10-letnim stażem może liczyć z dużą dozą prawdopodobieństwa na 4 głosy: Rady Rodziców, Rady Pedagogicznej i przedstawicielki obu związków zawodowych. Kandydatka popierana przez starostwo ma szanse otrzymać na pewno 3 głosy od przedstawicieli powiatu. Decydujące będą głosy

kuratorium, pewność siebie starosty wskazuje, że on na te głosy

liczy. 30 lipca okaże się, czy te spekulacje są słuszne. **mwk**

Łowicz Czas konkursów

Barbara Sikora chce kierować powiatową bursą, która od 1 września ma ruszyć w budynku Szkoły Policealnej Samorządu Województwa Łódzkiego przy ul. Ułańskiej w Łowiczu. Jest ona jedyną osobą, która zgłosiła się do konkursu.

Termin zgłaszania kandydatur upłynął przed tygodniem, 18 lipca. Rozstrzygnięcie planowane jest 30 lipca.

Nazwisko byłej dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu, a późniejszej dyrektor jednej ze szkół policealnych w Łodzi, pojawiło się już w konkursach ogłaszanych przez łowickie starostwo. Barbara Sikora przed 2 laty kandydowała na dyrektora LO w Zdunach, a przed rokiem starała się o stanowisko dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łowiczu. W obu przypadkach została odrzucona przez komisje konkursowe, ponieważ dokumentacja przedłożona przez nią była niekompletna.

18 lipca upłynął też termin składania dokumentów dla kandydatów na dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Zdunach. Nikt nie zgłosił się do tego konkursu. W takiej sytuacji starosta podejmie decyzję o powierzeniu obowiązków dyrektora wybranej osobie. Jak się dowiedzieliśmy, będzie to nauczyciel LO w Zdunach. **mwk**

REKLAMA

kredyt konsolidacyjny

Połącz różne kredyty
- to dziecinnie proste!



jedna mała rata

jeden termin spłaty

dodatkowa gotówka na dowolny cel

Zapraszamy do oddziału Santander Consumer Banku

w Łowiczu, Stary Rynek 15
czynny pon.-pt.: 9:00-17:00



Infolinia:

195 00

KOSZT POŁĄCZENIA ZGODNY Z TARYFĄ OPERATORA

Oferta dostępna dla Klientów Santander Consumer Banku.



Santander
CONSUMER BANK

santanderconsumer.pl

Bank dla Twoich pomysłów

Aktualności

SPOZA KADRU
KRZYSZTOF MIKLAS



Diabeł za kierownicą

Nadmiar gorzały w organizmie, jak wiadomo, odbiera rozum. Trzy promile to dużo. Nawet bardzo dużo. Przy takiej dawce traci się totalnie ostrość spojrzenia i jasność myślenia, nie mówiąc o zachowaniu równowagi. Mawia się o takich, że są nawaleni jak stodoła. A taki właśnie „wynik” osiągnięty podczas badania 22-letni młodzieniec, który w ostatnie niedzielne popołudnie na drodze między Łyszkowicami i Belchowem spowodował groźny drogowy wypadek. Nie pierwszy tego rodzaju na łowickiej ziemi.

„Nowy Łowiczanie” w rubryce „Jeżeli po pijanemu” napiętnuje podchmielonych kierowców, także rowerzystów. Kiedyś ta rubryczka nosiła tytuł „Oni zagrażają naszemu życiu”. Bywały jednak tygodnie, kiedy wśród „bohaterów” byli sami rowerzyści, więc zasugerowałem, by rubrykę nazwać inaczej, bo czyjemu życiu zagraża jadący wężykami wioskowy cyklista? Co najwyżej rozjadzie. Tych jednak, z zawartością lekko ponad normę (często jedno czy dwa piwa), z wielką desperacją śledzi od dawna lokalna (konkretnie łowicka) policja i przyznać trzeba, że ma na tym polu niejaki „sukcesy”. Detektywi z łowickiej PP wytropią nawet trzeźwego, ale takiego, co to mu już raz sąd zabronił wsiadania na rower. Jakoś trudniej przychodzi wyłapanie pijanych drogowych bandytów siadających po pijaku za kierownicą. I jest to niestety zjawisko ogólnopolskie. Ale jakimi „osiągnięciami” moż-

na się przed społeczeństwem pochwalić? „Policja podczas minionego weekendu złapała tyłu to a tyłu pijanych kierowców” głoszają poniedziałkowe komunikaty, choć nigdy nie ujawniają, ilu z owych pijanych prowadziło rower przez wieś.

Nie mam oczywiście konkretnych podstaw do oskarżeń, ale opowiadał mi kiedyś o szefie (czy też komendancie; zανάd to nie rozoznać się w policyjnej nomenklaturze) jednego z podłowickich posterunków, który z nadzwyczajną gorliwością tropił podchmielonych rowerzystów. – Że się też facet nie boi – mówiono mi o tym gościu, który zdaje się jest już na zasłużonej, wysokiej, „mundurowej” emeryturze. Wszyscy wokół wiedzieli bowiem, że polowanie na rowerzystów ma jeden cel. Podpadnięty chętnie się wykupi, bo to o wiele mniejsza dolegliwość niż stawanie przed sądem, który musi kierować się obowiązującym prawem materialnym. Wedle ogólnej opinii (wiele na ten temat można przeczytać w internecie), mojej zresztą też, nasze prawo zbyt surowo kwalifikuje takie właśnie, „rowerowe” przypadki. Próbowano to zmienić, sprawa trafiła nawet do Trybunału Konstytucyjnego, ale że referował ją obecny prezes, prof. Andrzej Rzepliński (tak się składa, że kolega z roku na Wydziale Prawa UW, a potem sąsiad na Ursynowie), więc wiadomo było, że rowerzyści mają przechlapane. Rzepliński bowiem, jak się nie myli, na rowerze jeździć nie potrafi. Zaś co do łowickich

policjantów to zdaje się w ostatnim czasie dali o sobie dobitne świadectwo.

Tacy właśnie wioskowi podchmieleni cykliści to jednak w zdecydowanej większości harcerze przy odmłodzonym przez gorzałę kretynie, który w niedzielne popołudnie, mając na dodatek na pokładzie czterech koleśków mądrych, jak on sam, najechał na małżeństwo młodych rowerzystów. Sprawy nie można rzecz jasną upraszczać i winnych upatrywać wyłącznie wśród mało skutecznej policji. Kto wie, czy nie większa wina leży po stronie samego społeczeństwa, które często patrzy z przymrużeniem oka na siadających po pijaku za kierownicą. Dlatego w takich, jak ostatni, przypadkach, kary powinny być dotkliwe i surowe. Łącznie ze zwrotem wszelkich kosztów (dwa helikoptery, leczenie, utrata zdrowia etc.). A ukarani winni być też asystujący pijanemu. Odpowiedni przepis i stosowną wykładnię można spokojnie znaleźć (podjęganie, pomocnictwo). Zdecydowanie kłaniają się tu zasady tzw. prewencji ogólnej. Zaś patron dnia dzisiejszego i wszystkich automobilistów, święty Krzysztof, ma pieczęć jedynie nad kierowcami odpowiedzialnymi. Przy nieodpowiedzialnych, nie tylko pijanych, ale i drogowych „kozakach”, których pełno także na łowickich drogach, na miejscu obok szofera Ursynowie, więc wiadomo było, że rowerzyści mają przechlapane. Rzepliński bowiem, jak się nie myli, na rowerze jeździć nie potrafi. Zaś co do łowickich

Łowicz | Piknik Europejski na Błoniach

Atrakcje dla małego i dużego

Pokazy dogoterapii (forma rehabilitacji z pomocą psów) i hipoterapii (forma rehabilitacji z wykorzystaniem konia) cieszyły się największym zainteresowaniem podczas Pikniku Europejskiego, który 19 lipca zorganizowano w muszli koncertowej na Błoniach.



Psy cieszyły się największym zainteresowaniem wśród najmłodszych uczestników pikniku. Dzieci spędzały przy nich bardzo dużo czasu i każde musiało je pogłaskać.

Piknik skierowany był do członków stowarzyszeń działających na terenie powiatu oraz innych zainteresowanych mieszkańców. Przygotowano atrakcje dla małego i dużego. Nie przyciągnęły one jednak zbyt wielu chętnych, zwłaszcza przez pierwszych kilka godzin. Piknik rozpoczął się o godz. 12, na widowni zasiadły wówczas pojedyncze osoby, dopiero z godziny na godzinę przybywało więcej osób. – Jedni przychodzili, inni wychodzili. Trudno powiedzieć, ile było osób, ale rozdaliśmy 700 jagodzianek – mówi prezes stowarzyszenia Dać Szanse Wiesława Gębura. Wśród uczestników przeważali głównie członkowie stowarzyszeń i organizacji.

Ci, którzy przyszli, mogli obejrzeć występy zespołów z Bobrownik i Zielkowic. Na scenie zaprezentował się też zespół Fakiry z Kutna, który grał i śpiewał znane polskie utwory. Wystąpił również Klub Seniora Radość.

Chętni mogli wziąć udział w konkursach plastycznym i z wiedzy o UE. W pierwszym dzieci musiały narysować obra-

zek pod tytułem „Polskie euro”, a dorośli „Powitanie Chorwacji jako członka Unii Europejskiej”. Nie przyznano w nich jednak nagród głównych, a jedynie wyróżnienia. W drugim konkursie zgłoszeni uczestnicy odpowiadali na pytania o UE, każda osoba za udzielenie poprawnej odpowiedzi otrzymywała nagrodę.

Organizatorzy przygotowali też pokazy dogoterapii i hipoterapii. Uczestnicy mogli pogłaskać psy i przejechać się na koniu bez siodła. – Dzięki jeździe bez siodła dzieci czują ciepło, rozluźniają się, uspokajają oraz otwierają się – mówi Katarzyna Starwicka ze stowarzyszenia Karino, które pokazy przeprowadzało. Dla dzieci przygotowano też inne

atrakcje, jak na przykład malowanie twarzy i trampolinę. Przybyli mogli też skosztować smakołyków z grilla oraz bigosu.

Chętni mieli również możliwość skorzystania z porad pracowników Regionalnego Ośrodka EFS oraz zapoznania się ze stosowanymi przez nich praktykami na specjalnie przygotowanym stanowisku. Swoje prace prezentowali też między innymi członkowie Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami” z Parmy oraz Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Organizatorem pikniku były Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego oraz stowarzyszenie Dać Szanse. am

REKLAMA

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Łódzkie
nabiera prędkości

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA

JEŻELI CHCESZ: • zwiększyć swoje szanse na rynku pracy • poznać swoje mocne strony
• zmienić charakter pracy • dowiedzieć się jaki zawód będzie dla Ciebie najlepszy

**ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE
WARSZTATY Z BILANSU KOMPETENCJI
ZAWODOWYCH**

JEŻELI: • masz wykształcenie średnie bez matury • chcesz przystąpić do matury

**ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE
KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO MATURY**

Zapraszamy osoby dorosłe w wieku 25-64 lat (oraz osoby nie uczące się w wieku: 18-24 lat) z województwa łódzkiego.

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!

Zajęcia odbywają się w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych
Główno, Plac Wolności 11/13

ZAPEWNIAMY MATERIAŁY DO ZAJĘĆ, PODRĘCZNIKI I CATERING

Informacja: ☎ 790878991
oraz na stronie internetowej www.loglowno.pl

PROJEKTODAWCA
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH W GŁOWNIE
Projekt POKL Dzisiaj matura jutro kariera

Ogłoszenie współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Łódzkie

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi z siedzibą w Łowiczu ogłasza nabór do projektu:

„Inwestuj w siebie - kształcenie ustawiczne osób dorosłych”

Zapraszamy do udziału w bezpłatnych zajęciach przygotowawczych do egzaminu maturalnego z jęz. polskiego, jęz. obcego, matematyki oraz wybranego przedmiotu - 40 osób

Człowiek - najlepsza inwestycja

Projekt jest realizowany w terminie od 01.01.2012 r. do 31.12.2013 r.

Uczestnikom projektu zapewniamy:

- materiały pomocnicze i dydaktyczne
- catering
- zajęcia edukacyjne prowadzone przez doświadczonych nauczycieli
- certyfikat uczestnictwa w projekcie

W projekcie będą mogli wziąć udział wszystkie osoby z terenu powiatu łowickiego w wieku 25-64 lata (pracujące jak i bezrobotne)

REKRUTACJA DO PROJEKTU
Zaoczne Uzupelniające Liceum Ogólnokształcące ZDZ-u w Łodzi z siedzibą w Łowiczu
ul. Zgoda 13, tel. 46-830-03-95
e-mail: zdz_szkoly_lowicz@wp.pl

BIURO PROJEKTU
Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi
90-563 Łódź, ul. Łąkowa 4
tel. 42-630-06-85
www.zdz.lodz.pl
projekty@zdz.lodz.pl

www.zdz-projekty-lodz.pl/lowicz.html

OGŁOSZENIE WSPÓLFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Głownie
www.loglowno.pl

Głowno, Plac Wolności 11/13
tel. /fax 42 7107638 ☎ 790878991
e-mail: loglowno@gmail.com

Bielawy | Miejscowa straż skończyła 100 lat – a o konieczności jej powołania mówiło się jeszcze ponad pół wieku wcześniej

Ponad 200 odznaczeń z okazji jubileuszu

Polowa msza święta odprawiona przed Urzędem Gminy w Bielawach zainaugurowała w niedzielę 21 lipca obchody 100-lecia miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Po mszy nastąpiło poświęcenie tablicy okolicznościowej oraz wręczono około 200 odznaczeń dla strażaków.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Strażacy przygotowali ołtarz na mszę połową tym razem na schodach prowadzących do urzędu, a nie, jak to wcześniej bywało, na schodach do sąsiadującego z urzędem ośrodka zdrowia. Uroczystą mszę świętą odprawił ks. proboszcz z kościoła w Bielawach Marek Grabski. Towarzyszyli mu diecezjalny kapelan straży pożarnej i proboszcz parafii z Łyszkowic ks. Jerzy Modelewski oraz rezydent z bielawskiej parafii ks. Ludwik Wnukowicz.

Rys historyczny straży, przygotowany przez Stanisława Samulskiego i Leszka Chaickiego, przedstawił prezes miejscowej jednostki straży, a zarazem wójt gminy, Sylwester Kubiński. W aktach Archiwum Państwowego m. st. Warszawy Oddział



Od lipca 1996 roku jednostka OSP Bielawy ma własny szandar. Prezesem jest wójt Sylwester Kubiński.



Ołtarz ustawiono przed głównym wejściem do Urzędu Gminy.



Podczas uroczystości odznaczonych zostało około 200 strażaków i sympatyków straży.

w Łowiczu wpisano: „Straż ogniowa w Bielawach, rok założenia 1913 (...)”. Podany był też skład osobowy pierwszej straży. Pierwsza wzmianka na temat konieczności założenia straży pojawiła się natomiast już w 1852 r.: Działo się w Magistracie Miasta Bielaw dnia 23 marca 1852 roku. Burmistrz miasta Bielawy wezwał ławników miejscowych Feliksa Talarowskiego i Feliksa Kilańskiego (...) Miasto Bielawy licząc tylko dymów 57 i gdy Kasa Miejska nie posiada odpowiednich funduszy nie jest w możliwości zakupienia sikawki za rubli 120, a tem samym i ponoszenie kosztów na reperację, które byłaby tym trudniejszą i kosztowniejszą,

że wszelkich odpowiednich mająstrow nie masz i tych musiano by szukać po dużych miastach (...).”

W numerze 8 pisma Strażak z 1909 roku w korespondencji z Piątku czytamy m.in.: „Straż nasza zaalarmowana została do pożaru w Bielawskiej Wsi odległej od Piątku ok. 12 wiorst (...) Zastaliśmy całą wieś w ogniu. Spłonęło 28 osad włościańskich. Zachęceni przykładem mieszkańców sąsiedniej osady Bielawy postanowiliśmy także założyć straż ogniową. Daj Boże, aby ich chęci i dobre zamiary nie były słomianym ogniem (...)”. Straż udało się założyć dopiero kilka lat później. Pierwszy skład był zaledwie 8-osobowy.

Obecnie w Bielawach jest łącznie czynnych 133 członków OSP, w tym 20 kobiet. W lipcu 1995 roku jednostka została włączona do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego. Straż ma obecnie na wyposażeniu 4 samochody pożarnicze: Stara-Mana, Magirusa, Jelcza i Forda. – Nie zdarzyło się jeszcze tak, by na dźwięk syreny zwiastującej uroczystości nie wyjechały wozy OSP Bielawy – mówił podczas uroczystości prezes Kubiński.

Poświęcona po mszy św. pamiątkowa tablica zostanie w najbliższych dniach wmurowana w ścianę budynku straży. – Aktualnie przechowujemy ją w naszym urzędzie. Do jej osadzenia zostanie zatrudniony fa-

chowiec, żeby jej nie pobrudzić i nie uszkodzić – powiedziała nam sekretarz gminy Wiesława Józwiak. Podczas uroczystości grała Miejsko-Strażacka Orkiestra Dęta z Łowicza. Po przemowach i wręczeniu odznaczeń, co z racji na ich liczbę trwało dość długo, obchody przeniosły się do remizy, gdzie zaproszonych gości poczęstowano obiadem, a później na boisko za strażnicą, gdzie odbył się festyn z tej okazji. Można było m.in. skosztować grochówki wojskowej itp. Zorganizowana z tej okazji zabawa taneczna trwała do północy.

Zachęcamy do obejrzenia galerii zdjęć z uroczystości na naszym portalu www.lowiczanie.info ■

REKLAMA

Auto - asist
UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE

Liberty Direct DIRECT BENEPIA AVIVA
europ assistance Proama LINK4

NAJLEPSZE UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE

Łowicz, ul. Podrzeczna 49
tel./fax 46/838-20-64
691-717-138
autoasist@interia.pl

dachstyl
z ofertami do twoich potrzeb

TANIA BLACHA TRAPEZOWA

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH
Główno, Piątkowska 1, 42 710 74 90, 512 250 477
www.dachstyl.com

Ośrodek Szkolenia Kierowców

/RONDO/

Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

ROZPOCZĘCIE KURSU

- kursy na prawo jazdy
- kursy dla kandydatów na instruktorów nauki jazdy

KURS WAKACYJNY
29 lipca
godz. 15.30

AKADEMIK
dla studentów studiów dziennych

ZAPRASZAMY DO ŁODZI

prowadzony przez katolicką Wspólnotę Chemin Neuf (Nowa Droga)

- jeśli szukasz dobrych warunków do studiowania
- jeśli chcesz poznać ciekawych ludzi
- jeśli wiara jest dla Ciebie ważna

już teraz umów się na spotkanie rekrutacyjne :)

tel. 696 032 086

www.chemin-neuf.pl/akademik



Grupa dzieci w wieku 5-11 lat, pod okiem instruktora, uczy się podstaw pływania.

Pływalnia miejska | Nauka pływania dla najmłodszych

Zabrakło miejsc dla chętnych

Od poniedziałku 22 lipca w pływalni miejskiej w Łowiczu, jeszcze do przyszłego piątku, trwają darmowe zajęcia dla dzieci chcących nauczyć się pływać od podstaw.

Kurs trwa łącznie 10 godzin, rozłożonych po jednej godzinie na całe dwa tygodnie, za wyjątkiem sobót i niedziel. Prowadzi go łącznie siedmiu instruktorów, którzy, podobnie jak ratownicy, nie pobierają za te zajęcia wynagrodzenia.

Początkowo planowano zapisać ok. 30 osób, jednak chętnych było tak dużo, że zdecydowano się na poszerzenie listy do 55 nazwisk. Chętnych było dwa razy więcej, ale jest to już maksymalna liczba, jaką można było przyjąć ze względów bezpieczeństwa. Basen ma ograniczoną powierzchnię, przy większej grupie byłby zbyt duży tłok. Poza tym jeden instruktor nie może mieć pod opieką zbyt dużej grupy – obecnie jest to 15 osób na jednego instruktora, co jest uważane za optimum.

Jedynym rozwiązaniem, umożliwiającym przyjęcie wszystkich chętnych, byłoby utworzenie drugiej takiej grupy, o innej porze, ale póki co, nie jest

to możliwe. – Pływalnia pracuje 8 godzin dziennie – tłumaczy ratownik Paweł Kępka. – Gdybyśmy przeznaczali dwie z nich na zajęcia dla dzieci, mogliby z kolei narzekać ci, którzy chcą korzystać z basenu w normalnym trybie. Koszty przeznaczania dwóch godzin na darmowe zajęcia oczywiście też mają znaczenie.

Ci, którym udało się zapisać, są bardzo zadowoleni. Na zajęcia chodzą dzieci w wieku od 5 do 11 lat. Wielu rodziców obserwuje poczynania swoich



Tak duża liczba zgłoszeń nas pozytywnie zaskoczyła, nie jesteśmy jednak przygotowani na przyjęcie wszystkich chętnych.

pociach przez szybę, niekiedy przeżywając to znacznie bardziej niż sami uczestnicy. Ratownicy i instruktorzy chwalą dzieci, które są bardzo grzeczne i chętne do nauki.

– To jest bardzo dobry pomysł na lato – mówi mieszkaniec Łowicza Jacek Raróg, podczas gdy jego córka Dominika przygotowywała się do zajęć. – Dzieci z okolicy potrzebują więcej możliwości na aktywne spędzenie czasu. Chodzi o zabawę, ale też o ich zdrowie. Przydałby się w Łowiczu aquapark przystosowany dla potrzeb dzieci, bo takie zajęcia jak te są bardzo fajne, ale to za mało, jak na potrzeby tego miasta.

– Cieszymy się, że możemy umożliwić dzieciom pierwszy kontakt z wodą – mówi dyrektor OSiR Zbigniew Kuczyński. – 10 godzin to za mało, żeby nauczyć się dobrze pływać. Wystarczy jednak, żeby to poczuć, polubić, oswoić się z wodą, a także poznać zasady bezpiecznego zachowania się w wodzie i jej otoczeniu. Tak duża liczba zgłoszeń nas pozytywnie zaskoczyła, nie jesteśmy jednak przygotowani na przyjęcie wszystkich chętnych na takie zajęcia.

TOMASZ MATYSIAK

Arkadia | Pożar budynku inwentarsko-składowego

Szczyście w nieszczęściu

Budynek inwentarsko-składowy o powierzchni 300 m², będący częścią zabudowy prywatnego gospodarstwa, zapalił się wieczorem 21 lipca w Arkadii (gmina Nieborów). Gospodarzy nie było w tym czasie w domu, a ogień zauważyli sąsiedzi.

Strażacy z PSP pierwsze zgłoszenie otrzymali o 21.13, zaraz potem przyjmowali kolejne telefony alarmowe w tej sprawie, których było kilkanaście.

– Byliśmy z rodziną na poprawinach po weselu mojego chrześniaka – opowiada właścicielka spalonego gospodarstwa. – O całym zdarzeniu dowiedzieliśmy się przez telefon i od razu wsiedliśmy do samochodu. Miałam wrażenie, że to najdłuższa droga w moim życiu, towarzyszył mi szok i niedowierzanie.

W budynku w momencie wybuchu pożaru znajdowało się 17 krów. Jeszcze przed przyjazdem straży wypuścili je sąsiedzi, którzy zauważyli ogień. Zwierzęta nie ucierpiały fizycznie, ale były w szoku i rozbiegły się po okolicy.

– Wypuściliśmy je, jeszcze zanim pojawił się dym – mówił NŁ jeden z mieszkańców zaangażowanych w akcję ratunkową. – Dlatego ocalały. Krowa, kiedy poczucie dym, kompletnie traci ro-

zum. Może się tak zaprzec, że nie da się wyprowadzić na zewnątrz, chociaż się dusi.

Zwierząt trzeba było szukać po nocy, a ostatnia sztuka znalazła się dopiero nazajutrz, o 10 rano, w sąsiednich Bobrownikach. Niestety, nie było szans na uratowanie 15 ton siana magazynowanego na strychu budynku. Spłonął też eternitowy dach i podtrzymująca go drewniana więźba. Łączne straty szacowane są wstępnie na ok. 92 700 zł.

W gaszenie pożaru zaangażowane było 10 zastępów strażackich (3 z PSP Łowicz, po 2 z OSP Nieborów i Bobrowniki i po jednym z OSP Bednary, Dzierzgow i Mysłaków).

Najbardziej prawdopodobną przyczyną zdarzenia było zwarcie instalacji elektrycznej. Zarówno właścicielka gospodarstwa jak i sąsiedzi mówią

jednak o „szczęściu w nieszczęściu”, podkreślając, że nie ucierpieli poważnie ani ludzie, ani zwierzęta. Jeden z mieszkańców doznał podczas ratowania lekkich poparzeń. Przy palącym się eternicie (którego kawałki ogień rozrzuca na wszystkie strony) mogło być jednak znacznie gorzej. Duże znaczenie miała pogoda – wiatr był akurat bardzo słaby i nie wiał w kierunku domu oraz reszty zabudowy, dzięki czemu pożar nie rozprzestrzenił się na całe gospodarstwo.

– Nie wiem czy nasza obecność tu na miejscu by coś zmieniła, ale na pewno nieoceniona jest pomoc ludzi ze wsi – mówi gospodini. – Trudno wyrazić, jak jestem im wdzięczna. Pomagali całą noc i rano, a przed przybyciem straży sporo przy tym ryzykowali.

tm



Gospodarstwo w Arkadii nazajutrz po pożarze. Spalił się duży fragment eternitowego dachu.

TOMASZ MATYSIAK

REKLAMA

SEGREGACJA SIĘ OPŁACA

Gdzie trafiają moje śmieci po 1 lipca 2013 r.?

Zgodnie z krajowym planem gospodarki odpadami od 1 lipca 2013 roku główną rolę w gospodarce odpadami komunalnymi odgrywają zakłady zagospodarowania odpadów, które są miejscami odzysku i unieszkodliwiania odpadów komunalnych. W tym celu na terenie województwa łódzkiego powstał Związek Międzygminny „BZURA”, który zrzesza 21 gmin.

Związek odpowiedzialny jest za stworzenie i wdrożenie kompleksowego, szczelnego systemu gospodarki odpadami komunalnymi, obejmującego selektywną zbiórkę odpadów, odzysk, recykling i unieszkodliwianie.

Powyższe zadania realizowane są poprzez budowę nowoczesnej instalacji tj. zakładu zagospodarowania odpadów dla około 50 tysięcy ton odpadów rocznie. Budowa Regionalnego Zakładu Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Piaskach Bankowych powinna zakończyć się w 2015 roku. Pozwoli ona na zdrowe funkcjonowanie ludzi w środowisku i zaangażowania się wszystkich w tworzenie

kompleksowego systemu gospodarowania odpadami.

Regionalne Zakłady Zagospodarowania Odpadów na terenie naszego kraju powinny zapewnić oprócz składowania odpadów, mechaniczno-biologiczne lub termiczne przekształcanie zmieszanych odpadów komunalnych, kompostowanie odpadów zielonych oraz opcjonalnie: sortowanie poszczególnych rodzajów odpadów komunalnych zbieranych selektywnie, demontaż odpadów wielkogabarytowych, przetwarzanie zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Budowa, utrzymanie i eksploatacja regionalnych instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych, oraz prowadzenie polityki informacyjnej od 1 lipca 2013 r. leży w obowiązku każdej gminy, co wynika z wdrożenia ustawy „śmieciowej”. Budowa RZZOK przez ZM „BZURA” daje realne szanse na zrealizowanie celów ekologicznych oraz ekonomicznych oraz zapewnienie ochrony środowiska i związanego z tym bezpieczeństwa ekologicznego.

RZUT OKIEM | POPŁYNIĘLI SZLAKIEM DWÓCH ZAMKÓW

Przewodnicy z łowickiego Koła Przewodników działającego przy oddziale PTTK, po raz drugi zorganizowali spływ kajakowy z Łowicza do Sochaczewa.

Grupa trzynastu dwuosobowych osad wystartowała spod ruin prymasowskiego zamku 13 lipca. Głównym organizatorem spływu była przewodniczka Dorota Wiśniewska, którą wspierali Kamil Szkup – komandor spływu i Agnieszka Walczak. Uczestnicy spływu nie tylko płynęli Bzurą podziwiając jej uroki, ale zwiedzili także ruiny zamku arcybiskupiego w Łowiczu oraz kościół w Kompinie i położony obok niego cmentarz wojenny z 1939 roku. **tb**



PTTK ŁOWICZ



Problemy konsumentów | Nie daj się nabić w butelkę (I)

By wakacje były odpoczynkiem

Poniższym tekstem rozpoczynamy cykl publikacji, które specjalnie dla gazet zrzeszonych w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych przygotowała Federacja Konsumentów. Omawiać będziemy w nich liczne przykłady nieuczciwego traktowania konsumentów przez sprzedawców towarów i usług – i podpowiadać, jak sobie w takich sytuacjach radzić.

Dobrze pamiętamy ubiegłoroczne upadki biur podróży i kłopoty polskich turystów. W tym roku też słyszymy o kolejnych biurach podróży, które ogłaszają bankructwo. Nie ma się więc co dziwić, że planowaniu wyjazdów urlopowych towarzyszy wiele obaw i niepewności.

Jak zminimalizować ryzyko powierzenia swoich pieniędzy i ciężko zapracowanego czasu wolnego niepewnemu organizatorowi turystycznemu? Warto poświęcić chwilę i przeczytać kilka zebranych przez Federację Konsumentów porad.

Czy można zrezygnować z wykupionej imprezy turystycznej?

Turysta w każdym czasie ma prawo zrezygnować z imprezy. Trzeba jednak mieć świadomość, że organizator będzie miał prawo potrącić z wpłaconej ceny kwotę udokumentowanych i poświadczonych przez niego kosztów związanych z wykonaniem umowy. Klient zawsze może żądać przedstawienia konkretnego wyliczenia. Potrącanie ryczałto-wo ustalonych kosztów, w zależ-

ności od ilości czasu pozostałego do rozpoczęcia imprezy, stanowi klauzulę niedozwoloną. Gdyby organizator wpisał takie postanowienie w umowie i starał się je egzekwować, możemy powołać się na wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 10. 11. 2004 r. (sygn. akt XVII AmC 81/03). Zawsze żądamy konkretnego rozliczenia kosztów!

Czy przed wyjazdem warto się dodatkowo ubezpieczyć?

Zgodnie z przepisami Ustawy o usługach turystycznych: Organizatorzy turystyki organizujący imprezy turystyczne za granicą mają obowiązek zawarcia na rzecz osób uczestniczących w tych imprezach umów ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków i kosztów leczenia.

Niestety zdarza się, że sumy ubezpieczenia, czyli kwoty górnej granicy odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, są na tyle niskie, że nie wystarczają na pokrycie kosztów leczenia, nawet w przypadku niegroźnych wypadków lub chorób. Przed zawar-

ciem umowy należy zapoznać się z warunkami ubezpieczenia. Gdyby nam się nie podobały, można poszukać innej oferty bądź rozważyć decyzję o doubezpieczeniu się na własną rękę.

Zawarcie umowy ubezpieczenia kosztów rezygnacji z podróży może nas uchronić przed poniesieniem dodatkowych opłat, gdy będziemy chcieli zrezygnować z wyjazdu. Można to z reguły zrobić w biurze podróży, gdy rezerwujemy imprezę. W takim przypadku koszty potrącone przez organizatora zwróci nam ubezpieczyciel. Przed zawarciem takiej umowy należy jednak przeczytać Ogólne Warunki Ubezpieczenia, ponieważ ubezpieczenie obejmuje tylko niektóre przypadki rezygnacji, np. wskutek choroby lub śmierci osoby bliskiej.

Co robić, gdy okazuje się, że po przylocie na miejsce organizator zakwateruje nas w innym hotelu, niż przewidywała umowa?

Niestety, czasem zdarza się, że po przyjeździe na miejsce wypoczynku okazuje się, że organiza-

tor nie jest w stanie zapewnić gościom zakwaterowania w hotelu, który wybrali w momencie podpisywania umowy. Wtedy ma obowiązek zapewnić wypocznik w innym obiekcie o nie gorszym standardzie. Prawo nazywa to świadczeniem zastępczym. Organizator imprezy, który na miejscu nie wykonuje przewidzianych w umowie usług, zobowiązany jest zagwarantować odpowiednie świadczenia zastępcze. Odpowiednie, czyli takie, które pozwalają turystyce osiągnąć cel, który przyświecał mu przy wyborze tej konkretnej oferty, pomimo niewykonania zapisów umowy. Zakwaterowanie gości w hotelu o takiej samej liczbie gwiazdek nie będzie wystarczające, jeżeli realnie jest on obiektem o niższym standardzie. Organizator, który zakwateruje nas w hotelu o wyższym standardzie, niż przewiduje nasza umowa, nie może żądać żadnych dopłat!

Jako przykład można opisać sytuację grupy osób, które wybrały się na wakacje za granicę, by nurkować. Na lotnisku dowiedziały się natomiast, że w ramach świadczenia zastępczego zostaną zakwaterowani

w hotelu o wyższym standardzie, ale zlokalizowanym z dala od morza. Takie świadczenie z pewnością nie jest prawidłowym świadczeniem zastępczym i w tego typu sytuacjach klienci powinni składać reklamację, żądając przynajmniej obniżenia ceny imprezy.

Z życia wzięte

Do Federacji Konsumentów często zgłaszają się osoby, którym biuro podróży odmówiło uznania złożonej reklamacji. Czasem słusznie, czasem jednak przedstawiając na tyle kuriozalną argumentację, że wręcz trudno w nią uwierzyć, jak to miało miejsce w tej sprawie:

Konsument został zakwaterowany w pokoju z łazienką, w której pękła rura kanalizacyjna, i łazienkę zalewały nieczystości. Po interwencji u obsługi hotelu podłoga w pomieszczeniu została obłożona ręcznikami, jednak pęknięcia nie naprawiono do końca pobytu.

W odpowiedzi na złożoną reklamację konsument przeczytał, że jest ona niezasadna, ponieważ usterka została wyeliminowana „kontrolowaniem poziomu

wilgoci za pomocą ręczników”. W tym wypadku jest oczywiste, że reklamacja konsumenta była słuszna i powinna zostać uwzględniona.

Coraz częściej w naszej działalności spotykamy się również z tego typu odpowiedziami biur podróży: Konsument składa reklamację, w której skarży się, że pokój, w którym został zakwaterowany, był zwyczajnie brudny i nie był w ogóle sprzątnięty. Biuro podróży, odrzucając reklamację, odpowiada, „że trzeba mieć na uwadze specyfikę kraju, do którego się turysta udaje, gdyż w niektórych krajach pojęcie czystości nie zawsze koresponduje z oczekiwaniami europejskiego klienta”. Tego typu odpowiedź służy jedynie pogłębianiu stereotypów, a nie załatwieniu sprawy. Pokój niesprzątnięty jest niesprzątnięty bez względu na szerokość geograficzną, pod którą się znajduje. I należy to reklamować!

Przygotowane w ramach projektu „Edukacja konsumencka w społecznościach lokalnych” współfinansowanego przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi UE.



REKLAMA

Siadaczka

MEBLE

20 lat meblujemy świat!

Nowe wzory
Ceny producenta

- meble młodzieżowe
- meble stołowe
- meble wypoczynkowe
- sypialnie, materace
- kuchnie



STUDIO
KUCHENNY
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Łowicz ul. Blich 32c



SZYBKIE,
TANIE
MEBLOWANIE

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salony niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER FINANCE

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Finance S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Maurzyce | Łowickie żniwa - po imprezie w skansenie

Koń Polski rozbawił publiczność

Występ kabaretu Koń Polski był jednym z bardziej oklaskiwanych występów podczas niedzielnej imprezy plenerowej w skansenie w Maurzycach – „Łowickie żniwa”. Zaczęło się jednak od mszy świętej, przedstawienia obrzędu żniw oraz odznaczeń.

Msza święta odbyła się w zabawkowym kościele w skansenie w samo południe. Bezpośrednio po niej zespół Boczek Chełmońskie przedstawił obrzęd żniw. Do zabawy zaproszony został też starosta łowicki Krzysztof Figat, który dostał do ręki kosę i miał skosić zboże i zrobić z niego sнопek. Starosta nie miał problemu z tymi czynnościami. Za koszenie wziął się też burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński oraz wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi Cezary Dzierżek. Poczęstunek dla kosiarzy i członków zespołu przygotowały gospodynie z koła w Bednarach.

Około godz. 15 na scenie pod strzechą wręczone zostały ministerialne odznaczenia „Zasłużony dla rolnictwa”. Otrzymał je: Halina Szustakiewicz – wieloletni pracownik administracyjny w ZSP w Zduńskiej Dąbrowie,

Jan Reczyk – sołtys Wierznovic, Józef Warzywoda – rolnik z Bogorii Dolnej oraz radny z gminy Zduny, Janusz Kutkowski – sołtys Wiskienicy Dolnej, Mieczysław Kunikowski – sołtys Wiskienicy Górnej, Ryszard Anyszka – rolnik z Retek, Andrzej Grzegory – sołtys ze Złakowa Borowego i Jan Zieliński – rolnik ze Strugięc. Ponadto wręczono listy gratulacyjne dla hodowców koni, którzy reprezentowali powiat łowicki m.in. na Wojewódzkiej Wystawie Zwierząt Hodowlanych w Bratoszewicach. Byli to: Rafał Kunikowski z Wiskienicy Górnej, Marek Michalak z Bielaw, Sławomir Maszkowski z Rząśnia, Jacek Wrona z Wiskienicy Górnej, Sławomir Antos z Polesia, Krzysztof Rydzkowski ze Śleszyna, Łukasz Gajda ze Złakowa Kościelnego, Janusz Żurek z Natolina Kiernozkiego – prezes Terenowego Koła Hodowców Koni w Łowiczu.



Koło Gospodyń Wiejskich z Zielkowie wyróżniało się również strojami.

Później rozpoczął się cykl folklorystycznych i nie tylko folklorystycznych występów. Jako pierwsi na scenie pojawili się Ksiazki. Wykonali zaledwie kil-

ka utworów, ale za to z dużą energią i uśmiechem. W konferansjerów wcielili się Barbara Frączak oraz Stanisław Madanowski. Występy były zapowiadane gwarą

łowicką. Dodało to uroku całej imprezie. Rozstrzygnięte zostały też konkursy na wystrój stoiska, kolacz żniwny oraz tradycyjna potrawę żniwiarza. W pierw-

szym z nich wygrała KGW Zielkowie przed KGW Kocierzew i KGW Urzecze. W drugim konkursie pierwsze miejsce zajęło KGW OSP Wola Drzewiecka, drugie KGW Wysokienice, a trzecie gospodynie z Sypnia. Najlepszą potrawę żniwiarza przygotowały gospodynie z Nieborowa, a kolejne miejsca zajęły Zielkowie i Bednary. Nagrody i upominki ufundowała Lokalna Grupa Działania „Gniazdo”. Był to sprzęt gospodarstwa domowego.

Uczestnicy otrzymali upominki w postaci kompletów filizanek ze spodeczkami z motywami łowickimi. Uhonorowano także KGW Dąbkowice – finalistę wojewódzkiego festiwalu piosenki ranczerskiej „Wilkowyje”, który odbył się 28 czerwca w Kikole, w kategorii piosenka i skecz oraz KGW Pilaszów wyróżnione w finale tegoż festiwalu w kategorii „Pierogi Solejukowej”.

Po rozstrzygnięciu tych konkursów na scenę wszedł wspomniany wcześniej kabaret „Koń Polski”. – Jeżdżąc po kraju, przedstawiamy kandydatów na polityka roku. Dzisiaj zgłosiło się 148 osób. Każdy ma po 5 minut, po północy powinniśmy się wyrobić – żartowali ze sceny. Pierwszym „politykiem”, który zaprezentował się mauryzycyjskiej publiczności, był kabaretowy Badziewiak, który nie wiedział, jakiej partii jest członkiem ani też nie znał jej programu. mak



Uczestnicy warsztatów Kraina fantazji podczas ostatniego dnia zajęć i zabawy w Indian.

Łowicz | Warsztaty edukacyjne

Dziecięca fantazja nie ma granic

Przez 5 dni (od 15 do 19 lipca) w Centrum Rozwoju Osobistego przy ulicy Łyszkowickiej w Łowiczu trwały warsztaty pt. „Kraina Fantazji – tworzymy własną książkę”.

Uczestniczyło nich kilkanaścioro dzieci, głównie te, które spędzają wakacje w mieście. Była to dla nich okazja do wyjścia z domu i spędzania w ciekawy sposób wolnego czasu. – To bardzo fajny sposób spędzania wakacji, bo dzięki takim zajęciom nie siedzę w domu – potwierdza Marcelina Muras. W zajęciach brała udział wspólnie ze swoją koleżanką Olgą Machnikowską. Dziewczynki uczestniczyły w podobnych zajęciach w ubiegłym roku. Już wtedy przekonały się, że warto

brać udział w tego typu warsztatach, bo dzięki nim można nauczyć się czegoś nowego oraz poznać nowe koleżanki i kolegów.

W czasie trwania tegorocznych warsztatów, które udało się zorganizować dzięki dofinansowaniu z Małych Grantów, odbyło się szereg zajęć. Miały one pobudzić wyobraźnię dzieci i przenieść je w inny świat. – Myślę, że cel został osiągnięty – przyznaje pomysłodawczyni warsztatów Magdalena Klośńska, która zajęcia prowadziła razem z Moniką Antczak.

Dzieci spędzały codziennie kilka godzin w Centrum. W czasie trwania zajęć przygotowały one między innymi atlas ornitologiczny po Krainie Tajemniczych Ptaków. Każde z dzieci narysowało ptaka, którego nie spotkały w otaczającej nas rze-

czywistości. Ponadto stworzyły historię o złym smoku, poszukującym przyjaciół. Nie zabrakło także zajęć plastycznych – dzieci malowały na przykład na folii. Odbyły się też zajęcia z rytmiki.

Największą atrakcją było dla dzieci malowanie farbami przy użyciu tylko rąk foliowych wignamów, indiańskich domków. Zajęcia te odbyły się w piątek, 19 lipca. Mali łowiczanie zamienili się wtedy w Indian. Każdy z nich miał wymalowane na twarzy barwy indiańskie, a na głowie założony własnoręcznie wykonany pióropusz. Usłyszeć też można było indiańskie okrzyki.

Podobne zajęcia odbędą się w sierpniu. Od poniedziałku, 22 lipca można odbierać na nie wejściówki.

Film z zajęć można zobaczyć na naszym portalu internetowym Łowiczanie.info. am

REKLAMA

STACJA PALIW
stacja paliw
Star-oil

WYMIANA BUTLI GAZOWEJ 11 KG
42 ZŁ
KUPON ważny do 15.09.2013 r.

46/837-71-16
502-401-839

os. Bratkowice
Łowicz
ul. Tuszewska 41

POTRZEBUJESZ POMOCY PRAWNEJ!

KANCELARIA PRAWNA

- cywilnego
- karnego
- administracyjnego
- rodzinnego

oferuje kompleksową obsługę prawną w zakresie prawa:

Łowicz, ul. Kaliska 5, I piętro, pokój 118, budynek ODIDK „Zacisze”
tel. 793 444 604, czynne od pon. do pt. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

Darmowe porady prawne we wtorki od 13⁰⁰ do 16⁰⁰

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płatimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśnia 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

POŻYCZKI POD ZASTAW

LOMBARD

ul. Stanisławskiego 15
8³⁰-17⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

NAJWYŻSZE CENY SKUPU ZŁOTA

POŻYCZKI CHWILÓWKI

od 200 zł do 1000 zł

bez BIK

również z zajęciem komorniczym

tel. 784-081-881

SKUP ZŁOMU

najwyższe ceny - gotówka od ręki

ŁOWICZ ul. Blich 2
pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

512-611-814

stalowego i metali kolorowych

WAKACYJNE PRAWO JAZDY

Auto-Szkoła „Cezar”
Cezary Warzywoda
Łowicz, Tuwima 5
tel. 605-334-900

ROZPOCZĘCIE KURSU
01.08.2013r. godz. 15⁰⁰

- prawo jazdy kat. B
- jazdy doszkalające

duży wybór zegarków

zaprogramujemy zegarki

sklep jubilerski

zaprasza na zakupy

- duży wybór upominków, biżuterii srebrnej i złotej
- naprawa, grawerowanie, skup srebra i złota
- prezenty, nowe wzory biżuterii

ul. Stanisławskiego 9
ceny producenta

Biuro Rachunkowe FAKT

mgr Marzena Osóbka

- księga przychodów i rozchodów
- ryczałt
- księgi rachunkowe
- rozliczenia z ZUS, US
- płace i dokumentacja pracownicza

Łowicz, ul. Stanisławskiego 23
tel. 510-212-677, 46/830-22-53

POŻYCZKI 30-stki! BEZ BIK-u

Pozabankowe 698 075 400

Emercy i renciści bez ograniczenia wieku

do 10 000 zł (RÓWIEŻ FIRMY)

- wypłata natychmiast
- możliwość spłaty w ratach
- bez udokumentowanego dochodu
- zwrot części poniesionych kosztów
- bezpłatnie dowozimy klienta do siedziby firmy na zapoznanie się z ofertą
- decyzja w 2h

tel. 664-602-502
WWW.DAIGLOBFINANCE.PL



TOMASZ MATUSIAK

Wystawę o świętej Urszuli Ledóchowskiej można oglądać w łowickiej katedrze do 15 sierpnia.

Łowicz | Wystawa Moją polityką jest miłość

Muzeum Miasta Łodzi i Zgromadzenie Sióstr Urszulanek przygotowały wystawę informacyjną, przybliżającą postać św. Urszuli Ledóchowskiej.

Od początku lipca do 15 sierpnia można tę wystawę, zatytułowaną „Moją polityką jest miłość”, oglądać w łowickiej bazylice katedralnej.

Kolorowe plansze zainstalowane na stojakach przybliżają życie, postawę świętej oraz jej powiązania rodzinne. Informa-

cje biograficzne są uzupełniane przez bogaty materiał ikonograficzny - zdjęcia i grafiki.

Święta Urszula Ledóchowska (1865-1939) pochodziła ze znanego i zasłużonego dla Polski magnackiego rodu. Przeszła do historii jako założycielka Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, czyli tzw. „urszulanek szarych”. Prowadziła aktywną działalność dobroczynną i pedagogiczną w Polsce, Rosji, Szwecji i Danii. Kanonizowała ją Jan Paweł II w 2003 roku. **tm**

Łowicz | Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza Pielgrzymka do Poznania i Gniezna

Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu organizuje 21 września pielgrzymkę do Poznania i Gniezna.

Program jej jest bardzo bogaty, dlatego też wyjazd z Łowicza planowany jest już o godz. 4 rano, aby o godz. 8.00 wziąć udział we mszy św. w katedrze w Poznaniu. Po nabożeństwie planowane jest zwiedzanie pod opieką przewodnika katedry wraz z podziemiami, potem także zwiedzanie Starego Rynku, koncert organowy, wizyta w Dzielnicy Cesarskiej i w palmiarni. O godz. 14. planowany

jest wyjazd do Gniezna, godzinę później zwiedzenie miasta z przewodnikiem, począwszy od katedry, następnie wizyta w Muzeum Początków Państwa Polskiego. Od godz. 18. pielgrzymi będą mieli trochę czasu dla siebie, ponieważ wyjazd z Gniezna zaplanowany jest na godz. 19.30, a powrót do Łowicza na 22.30.

Koszt udziału w pielgrzymce wynosi 100 zł, obejmuje przejazd, ubezpieczenie, przewodników w Poznaniu i Gnieźnie, bilety wstępu do muzeum, podziemi katedry, palmiarni i na koncert organowy. Zapisy przyjmuje ks. Łukasz Cukiert pod nr tel. 508-866-050. **mwk**

Łowicz | Kościół na Bratkowicach Księża poświęcą samochody parafian

Dzisiaj, tj. 25 lipca w Kościele obchodzona jest uroczystość św. Krzysztofa, patrona pielgrzymów, kierowców i podróżnych. Z tej okazji w kościołach poświęcone są auta po to, aby jazda nimi była dla wszystkich bezpieczna. W minioną niedzielę poświęcone zostały już samochody parafian, tak było np. w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy przy ul. Brzozowej

w Łowiczu. Dzisiaj na mszę św. o godz. 18. zaprasza kierowców m.in. kościół Chrystusa Dobrego Pasterza przy ul. Jana Pawła II.

Podczas liturgii poświęcone zostaną samochody stojące na parkingu przy kościele oraz wzdłuż ulicy Papieskiej. Pamiętając uroczystości będą wręczone kierowcom breloczki z wizerunkiem św. Krzysztofa. **mwk**

Diecezja łowicka | Łowicka Pielgrzymka Młodzieżowa na Jasną Górę

Za 11 dni pątnicy wyruszą po raz 18. na pielgrzymi szlak

28 lipca kończą się zapisy na Łowicką Pielgrzymkę Młodzieżową na Jasną Górę, które prowadzone są w parafiach od 15 lipca.

Oczywiście wszyscy chętni do wzięcia w niej udziału – młodzi ciałem lub duchem – nadal będą mieli taką możliwość od 29 lipca do 5 sierpnia u przewodników grup, a od 6 sierpnia - w którym to dniu pielgrzymka wyrusza z Łowicza - w sekretariacie pielgrzymki.

Główny przewodnik 18. ŁPPM ks. Rafał Babicki mówi, że spodziewa się, że wiele osób zapisze się podczas spotkań przedpielgrzymkowych, które będzie mieć każda z 9 grup. Grupa Zielona, łowicka, ma zaplanowane takie spotkanie w niedzielę, 28 lipca o godz. 19.00 w katedrze. Przewodnikiem tej grupy jest ks. Łukasz Antczak. Tego samego dnia ma też spotkanie grupa Cytrynowa, w której idą pielgrzymi z Kiernozi, Oporowa, Trębek i Makowa. Spotkanie tej grupy odbędzie się w kaplicy przy kościele św. Piotra i Pawła po mszy św., która rozpoczyna się o godz. 18.00. Przewodnikiem „Cytrynowej” jest ks. Konrad Zawisła. Przewodnikiem grupy Biało-Żółtej, w której idą pielgrzymi z dekanatów: Kutno, Krośnice, Żychlin i Sanniki jest ks. Jacek Zieliński. Grupa spotka się 4 sierpnia o godz. 18.00 w parafii św. Wawrzyńca w Kutnie.

Pielgrzymka rozpocznie się mszą św. o godz. 7.00 w łowickiej katedrze. Po niej kolejne grupy wyruszą z Łowicza przez Maków, Wysokienice, Małecz,



MIKOŁAJ SUMIŃSKI/WWW.LPPM.PL

Szczęśliwej drogi! - zdaje się mówić mężczyzna na pierwszym planie, w koszulce z łowickim motywem ludowym. Za nim pielgrzymów pozdrawia również ks. Rafał Babicki, główny przewodnik ubiegłorocznej i tegorocznej ŁPPM.

Czarnocin i Biskupią Wołę, Longinówkę i Milejów, Gosławice, Widawke i Kuźnicę, Zawady i Rędziny na Jasną Górę. W ostatnich latach w pielgrzymce łowickiej szło około 1000 osób. Najliczniejsza ŁPPM była w Roku Jubileuszowym, czyli 2000 oraz rok później - w 2001. Wtedy na pątniczy szlak wyszło po 2500 osób. Wejście na Jasną Górę planowane jest 14 sierpnia ok. godz. 11.40, potem pątnicy modlić się będą przed obrazem Matki Bożej w kaplicy. Główna msza św. zostanie odprawiona o godz. 13 na wałach. Będą w niej brać udział uczestnicy pielgrzymek z Łowicza, Lublina i Warszawy. Pielgrzymi, którzy będą chcieli zostać w Częstochowie do 15 sierpnia, aby wziąć udział w uroczystościach Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny



Grupa Zielona, łowicka, ma zaplanowane spotkanie w niedzielę, 28 lipca o godz. 19.00 w katedrze.

będą mieli możliwość odpłatnego (15 zł/osoba) prznocowania w Szkole Podstawowej nr 38 przy ul. Sikorskiego 56. Zapisy chętnych przyjmują przewodnicy grup.

Duchowe uczestnictwo

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom wiernych, organizatorzy łowickiej pielgrzymki wpro-

dzili tzw. duchowe uczestnictwo dla osób, które chciałyby na pielgrzymkę iść, ale - z różnych powodów - nie mogą. Do takiego udziału również można się zapisać w parafii i zapłacić normalne pielgrzymkowe wpisowe, które wynosi 55 zł. Pieniądże te zostaną przeznaczone na pokrycie składek osób, które w pielgrzymce będą iść, ale nie mają możliwości, aby zapłacić wpisowe.

Aby jednak uczestnictwo miało charakter duchowy, zalecanie jest wypełnianie choć niektórych zaleceń, a są to: przystąpienie do sakramentu pokuty, codzienny udział we mszy św., odmawianie różańca i koronki do Miłosierdzia Bożego, dobrowolne umartwianie, wreszcie lektura rozważań i konferencji pielgrzymkowych na dany dzień, które będą dostępne na stronie www.lppm.pl. **mwk**

REKLAMA



Łowickie Centrum Kształcenia Ustawicznego Województwa Łódzkiego w Łowiczu
ul. Ułańska 2, 99-400 Łowicz, tel. 46 837 58 85, fax: 46 837 50 27
e-mail: sekretariat@lowickiecku.pl

Szkoła policealna Samorządu Województwa Łódzkiego im. Mikołaja Kopernika w Łowiczu kształci w następujących kierunkach:

- Technik farmaceutyczny (S) – 2 lata
- Technik masażyста (S) – 2 lata
- Asystentka stomatologiczna (S) – 1 rok
- Opiekun medyczny (S) – 1 rok
- Opiekun w domu pomocy społecznej (S) – 2 lata
- Opiekun osoby starszej (S) – 2 lata
- Terapeuta zajęciowy (S) – 2 lata
- Asystent osoby niepełnosprawnej (S) – 1 rok
- Opiekunka dziecięca (S) – 2 lata
- Technik bezpieczeństwa i higieny pracy (S) – 1,5 roku
- Opiekunka środowiskowa (S) – 1 rok
- Technik ochrony fizycznej osób i mienia (S) – 2 lata
- Technik administracji (S) – 2 lata
- Technik usług kosmetycznych (S) – 2 lata

(S) – kształcenie odbywa się wyłącznie stacjonarnie

Bezpłatna nauka

Łowicka Szkoła Policealna Województwa Łódzkiego dla Dorosłych w Łowiczu kształci słuchaczy w formie stacjonarnej i zaocznej zgodnie z klasyfikacją szkolnictwa zawodowego w następujących zawodach:

- Technik masażyста (S) – 2 lata
- Asystentka stomatologiczna (S) – 1 rok
- Higienistka stomatologiczna (S) – 2 lata
- Opiekun medyczny (S/Z) – 1 rok
- Opiekun w domu pomocy społecznej (S/Z) – 2 lata
- Opiekun osoby starszej (S/Z) – 2 lata
- Asystent osoby niepełnosprawnej (S/Z) – 1 rok
- Opiekunka dziecięca (S) – 2 lata
- Technik bezpieczeństwa i higieny pracy (S/Z) – 1,5 roku
- Technik sterylizacji medycznej (S/Z) – 1 rok
- Opiekunka środowiskowa (S/Z) – 1 rok
- Technik ochrony fizycznej osób i mienia (S/Z) – 2 lata
- Technik informatyk (S/Z) – 2 lata
- Technik geodeta (S/Z) – 2 lata
- Technik administracji (S/Z) – 2 lata
- Technik rachunkowości (S/Z) – 2 lata
- Technik usług kosmetycznych (S/Z) – 2 lata

(S) – kształcenie odbywa się stacjonarnie
(Z) – kształcenie odbywa się zaocznie

www.lowickiecku.pl

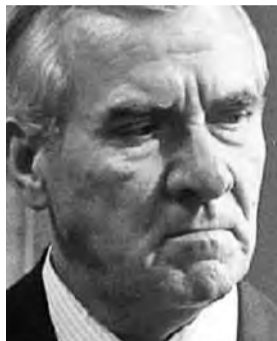
Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 03-22.07.2013

† 3 lipca: Jan Habera, I.88, Głowno; Helena Nowicka, I.86; Zofia Szymanowicz-Śmierchalska, I.87.
 † 4 lipca: Sylwester Polit, I.47, Trzcianka.
 † 5 lipca: Eugeniusz Siekiera, I.67, Mastki; Wiktor Kornatowski, I.83, Łódź.
 † 6 lipca: Hanna Gawryś, I.70.
 † 7 lipca: Julia Pietrasik z domu Radziwionka, I.88, Głowno; Waldemar Szalewicz, I.73.
 † 10 lipca: Leszek Leon Sianoszek, I.63.
 † 12 lipca: Józef Witkowski, I.90, Zamiary; Stanisław Rusek, I.83, Łowicz; Wiesława Wróbel, I.59, Łowicz; Marian Wróbel, I.59, Łowicz.
 † 14 lipca: Tadeusz Cichal, I.66, Łowicz.
 † 15 lipca: Edward Rybus, I.78, Bocheń.
 † 18 lipca: Wanda Kopeć, I.69, Łowicz.
 † 19 lipca: Henryk Słoma, I.75, Łowicz; Jan Sado, I. 75, Łowicz; Marianna Tarkowska, I.90; Jadwiga Jakubowska, I.75, Łowicz;
 † 20 lipca: Czesław Dudek, I.76, Łowicz.
 † 21 lipca: Anna Krejner, I.54; Eugeniusz Wysocki, I.81.
 † 22 lipca: Teresa Truska-Mrzygłód, I.81.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Janusz Paluszkiwicz (1912-1990)



Janusz Paluszkiwicz (1912-1990)

Uwielbiał Głowno, w którym miał działkę. Sam był znanym aktorem, a w odwiedziny do niego przyjeżdżało tu wielu innych, znanych. Tu odnajdywał spokój, który cenił. Z desek teatralnej sceny znała go cała Warszawa, z kinowych i telewizyjnych ekranów – cała Polska. Dziś go wspominamy.

Z urodzenia był łodzianinem, ale z wyboru głownianinem. Janusz Paluszkiwicz, urodzony w 1912 roku w Łodzi, dobrze zasmakował, co oznacza przedwojenny kapitalizm, zwłaszcza w polskim wydaniu. W Łodzi w latach 20. XX w. panowała wszechobecna nędza i bezrobocie. Ci, którzy mieli szczęście, znaleźć zatrudnienie, pracowali nieraz za parę butów. Wśród robotników powszechnie występowała gruźlica, a analfabetyzm stanowił smutne dopełnienie ówczesnej rzeczywistości. Mały Januszek marzył więc, by odmienić swój los. Nie był kreuzem, więc marzył. W wieku 18 lat ukończył szkołę handlową. Przyczyna, dla której przyszły handlowiec zaczął stawiać pierwsze swoje kroki zawodowe na scenie, ginie w pomroce tamtych lat. Dość powiedzieć, że swoją pierwszą pracę w Łodzi znalazł na deskach Teatru Powszechnego, a następnie do wybuchu wojny występował w teatrach objazdowych.

Był średniego wzrostu, masywnie zbudowany i ze swą specyficzną mimiką twarzy znakomicie nadawał się na aktora charakterystycznego.



Na zdjęciu Janusz Paluszkiwicz i Bronisław Pawlik.

Wkrótce ten dwudziestoparoletni mężczyzna zostaje wplątany w tragiczną historię narodu. Niekiedy z rówieśnikami o fantazji przypisaną ich wiekowi zmuszony był do podejmowania trudnych czy wręcz dramatycznych de-

cyzji, by przeżyć hitlerowską okupację.

Bez wątpienia ten okres jego życia jest w znacznym stopniu odpowiedzialny za kreację wielu jego późniejszych ról.

W 1945 r. związał się z Teatrem Miejskim w Częstochowie, w którym spędził dwa lata, a następnie podjął pracę w Teatrze im. Słowackiego w Krakowie. Grał tam wiele znakomitych ról, m.in. Ślimaka w „Placówce” czy sir Tobiasza CzkaWKę w „Wieczorze Trzech Króli”. Do Warszawy ścignął go w 1948 r. Dobiesław Damięcki, gdy obejmował dyrekcję Teatru Rozmaitości. Po likwidacji teatru Damięckiego, przeniósł się do Teatru Domu Wojska Polskiego, który w 1955 r. dostał nową siedzibę w Pałacu Kultury. Pierwszym przedstawieniem pokazanym na tej scenie było „Wesele”, w którym Paluszkiwicz znakomicie zagrał rolę Czepca. Teatr ten z czasem zmienił nazwę na „Dramatyczny” w którym aktor spędził 20 lat.

Ostatnie lata grał w Teatrze Kwadrat. Cała radiowa Polska знаła Go ze słuchowiska „W Jezioranach”, gdzie odtwarzał rolę listonosza Kani.

W międzyczasie wykreaował wiele znakomitych ról w fil-



Chłopi 1972 – kadr z filmu, w którym oglądała go cała Polska.

Serdeczne podziękowania
dla koleżanek i kolegów nauczycieli,
którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej

Ś.P.
mgr Hanny Gawryś
składa mama, siostra, brat
i pozostała rodzina

Wyrazy najgłębszego współczucia
Pani Alinie Guszlewicz
Naczelnik Wydziału Spraw Lokalowych
i Działalności Gospodarczej Urzędu Miejskiego w Łowiczu
z powodu śmierci

MATKI
składają
Rada Miejska w Łowiczu
Burmistrz Miasta Łowicza
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

Ewie Redyk i Adamowi Wysockiemu
wyrazy współczucia z powodu śmierci

Taty
składają pracownicy
Urzędu Skarbowego w Łowiczu

REKLAMA

FIRMA H.SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE
www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11
tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6
tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

JECHALI PO PIJANEMU | 16-22.07.13

■ 16 lipca o godz. 16 na ul. Starorzecze w Łowiczu policjanci zatrzymali 29-latkę, który jechał motorowerem po spożyciu alkoholu. Mężczyzna miał 1,03 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 17 lipca w Sobocie zostali zatrzymani dwaj rowerzyści. Pierwszy z nich, 26-latek, miał we krwi 1,18 mg/l alkoholu, a drugi, o 9 lat starszy, 0,71 mg alkoholu i sądowy zakaz prowadzenia pojazdów niemechanicznych.

■ 21 lipca o godz. 15.48 na ulicy Długiej w Łowiczu zatrzymano 20-letniego mieszkańca miasta, jadącego rowerem. Miał on 0,74 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 21 lipca o godzinie 15.50 w Urzeczcu w gminie Zduny zatrzymano 76-letniego mieszkańca

powiatu łowickiego, prowadzącego skuter z 0,49 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 21 lipca o godzinie 19.50 zatrzymano 55-letniego rowerzystę na ulicy Polnej w Łowiczu. Miał on 1,37 mg alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 22 lipca o godzinie 5.42 na ulicy Katarzynów w Łowiczu zatrzymano 44-letniego łowiczaniego jadącego rowerem po spożyciu alkoholu. Miał on 0,23 mg alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 22 lipca o godzinie 22.04 zatrzymano 28-letniego mieszkańca powiatu łowickiego kierującego samochodem Daewoo Lanos, który miał 1,12 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna miał wcześniej sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

tm

Reportaż

Teraz Bednary | Na swojej ziemi

W Bednarach mieszkańcy myślą o przyszłości

„Teraz Bednary” to nazwa cyklu kilku artykułów, które ukazywać się będą od tego numeru w Nowym Łowiczanie. Postaramy się na przykładzie tej miejscowości pokazać, jak mieszkający w niej ludzie postanowili ją własnymi inicjatywami ożywić, korzystając przy okazji z jej

historii, tradycji, przyrody. Pokażemy też, że młodzi ludzie nie uciekają z Bednar, ale widząc szansę na normalne życie na wsi, wracają z emigracji z dużych miast. To, co dzieje się w Bednarach, a co zapoczątkowało związane trzy lata temu Stowarzyszenie Rozwoju

Bednar i Okolic, może budzić zazdrość u mieszkańców innych miejscowości. Stowarzyszenie udowodniło, że wspólnym działaniem można swoją miejscowość zmieniać w bardziej przyjazne miejsce, na przykład doprowadziło do nadania nazw ulicom i nowej numeracji czy

udostępnienia bezpłatnego łącza internetowego dla mieszkańców. W tym roku w Bednarach rozpoczęła się realizacja kilku nowych inicjatyw: powstała tam pierwsza na terenie powiatu łowickiego wypożyczalnia kajaków, budowane są: Browar

Rzemieślniczy, w którym produkowane będzie piwo łowickie, Karczma Łowicka, która ma oferować posiłki przygotowane z naturalnych składników, zakorzenione w tradycji kuchni łowickiej i drobnej szlachty i Muzeum Bednarskie, gdzie będzie można zobaczyć, jak

wyglądała praca bednarza. Wszystko to opisujemy, wrócimy także do już działających przedsięwzięć, jakimi są małe przetwórnice warzyw czy jedyna w powiecie łowickim hodowla owiec, której właściciel hoduje i układa także psy pasterskie w swoim gospodarstwie agroturystycznym. **tb**

Teraz Bednary | Trzeba wykorzystywać to, co jest na miejscu

Sadownictwo, hodowla beagli, teraz wypożyczalnia kajaków



TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

– Pomysł zrodził się z marzeń. Ja nigdy nie pływałem, choć na studiach miałem taką możliwość. Ale żona jeździła często na żagle na Mazury, po studiach to się jednak urwało, najważniejsze były gospodarstwo, rodzina, wychowanie dzieci i pasje poszły w zapomnienie. Teraz dzieci są duże, jest więc czas, aby zająć się tym, co w nas siedziało od młodości – opowiada Bogdan Kosiorek z Bednar, który wiosną tego roku otworzył pierwszą w powiecie łowickim regularną wypożyczalnię sprzętu wodnego: pontonów, kajaków i łodzi. 6 lipca odbył się pierwszy spływ na Bzurze, będą też kolejne, bo są już chętni.

Rodzina Kosiorków mieszka przy ul. Leśnej. Pan Bogdan to rodowity mieszkaniec Bednar. Po studiach i ślubie z żoną Mariolą, pochodzącą z Łodzi, osiadł na ojcowiznie. Wcześniej gospodarstwo było typowo rolnicze, uprawiano na nim warzywa, obecny profil sadownictwa wprowadzili od postaw. Na 6 ha rosną jabłonie, grusze, śliwy i morele. Małżeństwo ma dwie córki: Justynę i Barbarę oraz syna Marka.

Bzura jest zaskakująco ciekawa

Właściciel wypożyczalni opowiedział nam, że chciał spróbować czegoś nowego. Kupił łódź Columbia 390, okazało się jednak, że pływanie nią po jeziorze jest nudne, bo po wypłynięciu nic się wokół nie zmienia. Zapragnął popłynąć na rzecę, ale łódź była zbyt duża jak na niski stan wody, kupił wtedy ponton SeaHawk. Po pierwszym spływie był zadowolony tym, co zobaczył. – Rzeka z brzegu wygląda nieciekawie, pokrzywy, krzaki, gęste drzewa i komary, wydaje się piękna, ale niedostępna. Dopiero spływ nurtem odsłania cały jej urok.

Od Bednar w stronę ujścia Bzura to dzika rzeka, meandrująca, nad korytem pochylają się drzewa, śpiewają ptaki, można zobaczyć bobry, wydry, czasem czaple. Kontakt z przyrodą jest cudowny. To, co ważne: mimo obaw wielu osób, nad wodą nie ma komarów, bo latając tam, stałyby się pokarmem dla ryb – powiedział nam. I dodał, że gdy pokazywał filmy zrobione później na Bzurze, to jego znajomi, nawet okoliczni mieszkańcy, oglądając je, nie mogli uwierzyć, że Bzura widziana z wody robi tak niesamowite wrażenie.

Zakup kajaków był już spowodowany chęcią uruchomienia wypożyczalni w ramach działalności gospodarczej, którą zarejestrował w grudniu, jako gospodarstwo agroturystyczne. – Pomyśleliśmy, że wypożyczanie sprzętu wodnego z myślą o pływaniu na Bzurze i Rawce będzie na terenie powiatu łowickiego ciekawą, nową inicjatywą, tym bardziej, że rzeka nie jest już zanieczyszczona i powoli zaczyna żyć, pojawia się na niej coraz więcej kajakarzy, zainteresowanie spływami jest bardzo duże, a na terenie powiatu nie ma możliwości wypożyczenia kajaków – mówi nam Bogdan Kosiorek. Działalność ta ma być źródłem dodatkowych dochodów, choć Kosiorek przyznaje, że nie liczy, aby mogły one być duże, swą inicjatywę traktuje bardziej jako hobby.

Zakup sprzętu nie był tani: same kajaki kosztowały ponad 2 tys. zł od sztuki, a w swojej ofercie ma też 3 pontony i łódź – ta przeznaczona jest na głębsze



Nawet okoliczni mieszkańcy, oglądając je, nie mogli uwierzyć, że Bzura widziana z wody robi tak niesamowite wrażenie.



Właściciel wypożyczalni kajaków Bogdan Kosiorek na tle sprzętu, który oferuje turystom. Liczy, że jego propozycja sprawi wielu ludziom dużo radości.

zbiorniki. Właściciel wypożyczalni przyznał, że robił rozeznanie na rynku i wybrał najlepszą jego zdaniem opcję. Kupił cztery dwuosobowe kajaki polietylenowe Balu – produkcji niemieckiej. Uznał, że na rzekę, gdzie w wodzie mogą zdarzyć się ukryte tuż po powierzchni gałęzie i kamienie, będzie to najlepsze rozwiązanie. Kajaki z komponentów są jego zdaniem bardziej wrażliwe na ewentualne kolizje.

Każdy znajdzie odcinek dla siebie

– Stawiamy na bezpieczeństwo, dlatego każdy biorący udział w spływie otrzyma od nas nowy, funkcjonalny kapok – zapewnia. Podkreśla przy tym, że woda w Bzurze płynie wolno i idealnie nadaje się na rekreacyjny spływ rodzinny lub w grupie przyjaciół. Oprócz tego daje możliwość dobrej zabawy amatorom, którzy nigdy nie siedzieli w kajaku, jak i doświadczonym kajakarzom. Dla tych pierwszych poleca odcinek od Łowicza do Bednar, który został uregulowany i na brzegach rośnie mniej drzew,

zaś od Bednar w dół biegu bardziej doświadczonym, którzy dadzą sobie radę z ewentualnym niskim stanem wody, kamieniami czy konarami drzew ukrytymi tuż pod powierzchnią wody. Rawkę poleca osobom, które są gotowe na spory wysiłek: tu rzeka jest bowiem rezerwatem i dużo jest na niej przeszkód, które kajakarz musi pokonać, często trzeba wychodzić na brzeg i przenieść kajak, aby płynąć dalej.

W przyszłości kajaków będzie w ofercie więcej, choć jak twierdzi Bogdan Kosiorek, jeśli ktoś chce obcować z przyrodą, to spływ ośmioosobowy w czterech kajakach jest optymalny. Wypożyczenie jednego kajaków to 50 zł plus koszty przewozu liczone od przejechanego kilometra.

Noclegów nie będzie

Gospodarstwo nie oferuje i nie będzie oferować noclegów. Choć rodzina dysponuje budynkiem starej obory, który został adaptowany na prowadzenie wcześniej działalności gospodarczej tzn. sprzedaży opryszków, którą prowadzili przez 10 lat, to

nie zamierza przerabiać go na pokoje gościnne. Jak przyznaje żona pana Bogdana, Mariola, nie ma do tego warunków w gospodarstwie: obok stoją maszyny rolnicze, prowadzone są normalne prace. Pomieszczenia te będą jednak w inny sposób służyły osobom wypożyczającym kajaki. – Wypożyczając sprzęt, turyści będą mogli pozostawić u nas samochody i rzeczy, my zawieziemy ich w wybrane miejsce, skąd będą chcieli płynąć, potem odbierzemy z umówionego miejsca i przywieziemy do nas do Bednar. Jeśli będą mieli życzenie, będą mogli skorzystać z toalety, prysznic, zjeść przygotowany we własnym zakresie posiłek, odpocząć, ewentualnie przenoćować 1 noc, ale nie zostaną na dłużej – powiedziała nam. Budynek obory nie jest jeszcze w pełni zaadaptowany na te potrzeby, ale w przyszłości tak ma być.

Hodowla psów: nie każdy to umie

Noclegów nie będzie też z innego powodu. Realizowaną od



Po podwórku biega kilkanaście sympatycznym psów rasy beagle. Sympatycznych – nie oznacza jednak, że cichych.

10 lat pasją Marioli Kosiorek jest hodowla psów. Po podwórku biega kilkanaście sympatycznym psów rasy beagle. Sympatycznych – nie oznacza jednak, że cichych. Odpoczywającym w gospodarstwie turystom mogłoby przeszkadzać ich szczekanie. A jak przyznaje Mariola Kosiorek, z hodowli nie zamierza rezygnować, bo jest ona spełnieniem jednego z marzeń z młodości. – Wychowałam się wśród psów, jako dziecko włożyłam się z psami mojej mamy. Miłość do psów to rodzinna tradycja. Dlatego też wybrałam studia zootechniczne, moim prawdziwym marzeniem była praca w łódzkim Ogrodzie Zoologicznym – przyznaje.

W pracy z psami w pełni się realizuje, ma wyższe wykształcenie kynologiczne, które pomaga jej zajmować się nimi profesjonalnie. Oprócz hodowli pani Mariola zajmuje się z powodzeniem układaniem psów. Beagle to pies gończy, myśliwski, dlatego startuje z nimi od wielu lat w konkursach zarówno wystawienniczych, gdzie oceniana jest ich uroda jak i konkursach pracy psów myśliwskich organizowanych przez Polski Związek Kynologiczny. Beagle jest bardzo spokojnym i sympatycznym psem, przyjęło się jednak, że to pies kanapowy, trzymany chętnie w domu. Nic bardziej mylnego: to pies gończy, który powinien być w ruchu i mieć zajęcie. Przygotowania do konkursów myśliwskich wymagają wiele wysiłku, z większością beagli można uzyskać sukcesy w pracy dopiero, gdy osiągną wiek 3 lat.

Psy z hodowli w Bednarach mają na swoim koncie wiele sukcesów osiągniętych na wystawach i zawodach w Polsce i za granicą, zazwyczaj plasowały się w ścisłej czołówce. Wiele psów z hodowli może poszczycić się tytułami championów Polski i Litwy w konkursach wystawowych. **■**

Ogłoszenia drobne
znajdziesz dziś
na str. 28-34

Ludzie

Muzyka | Sukces naszych na festiwalu w Blackpool

Najlepszy Elvis w Polsce śpiewa z przyjaciółmi z Łowicza

Niewiele osób wie o tym, że Łowicz może poszczycić się najlepszym w Polsce zespołem wykonujących na żywo na scenie utwory Elvise Presleya – The King's Friends. Od trzech tygodni zaś zespół może śmiało mówić, że śpiewa w nim najlepszy w Polsce i jeden z najlepszych w Europie wokalista naśladowujący Króla Rock'n'Rolla – Piotr Skowroński.

W weekend 6 i 7 lipca w Blackpool w Wielkiej Brytanii odbył się największy w Europie festiwal poświęcony pamięci Elvise Presleya – Europe's Tribute to Elvis Festival. W ramach festiwalu przeprowadzony został konkurs – Ultimate Elvis Tribute Artist Contest, w czasie którego prezentowali się wokaliści z całej Europy naśladowujący Elvise.

Samo dostanie się do konkursu i występ przed publicznością konkursową był dla Piotra Skowrońskiego dużym wyróżnieniem i źródłem radości, ale prawdziwym powodem do zadowolenia okazało się dojście do ścisłego finału, w którym, po 4 rundach, w czasie których wszyscy biorący udział w konkursie musieli wykonywać po 2 utwory Elvise, Piotr znalazł się w gronie 7 najlepiej ocenionych naśladowców Króla Rock'n'Rolla. Konkurs wygrał Ben Thompson z Anglii. Sławek Wódka, basista The King's Friends podkreśla: – Po raz pierwszy w historii kogośkolwiek z Polski dotarł w tym najbardziej prestiżowym konkursie aż do finału. To wielki sukces Piotra, a dla nas powód do dumy, że mamy takiego wokalistę.

Piotr Skowroński powiedział nam, że od dawna śledził w internecie konkursy naśladowców Elvise, które odbywają się w Europie. – Wybrałem ten w Blackpool z uwagi na to, że jest to najbardziej prestiżowy ze wszystkich konkursów m. in. dlatego, iż organizuje go Elvis Presley Enterprises (firma założona przez byłą żonę Elvise – Priscille Presley).

Występując na nim tylko zawodowi wokaliści z dorobkiem scenicznym, których jury kwalifikuje po zapoznaniu się z ich wykonaniami utworów Elvise. Jury składa się m. in. z osób, które za życia Elvise współpracowały z nim podczas jego tras koncertowych oraz kręcenia filmów. Oceniany jest występ



Piotr Skowroński w czasie występu w Blackpool. Wokalista The King's Friends znalazł się wśród siedmiu najlepszych wokalistów wcielających się w postać Elvise.

“

Jury składa się m.in. z osób, które za życia Elvise współpracowały z nim podczas jego tras koncertowych.

wokalny na żywo (bez zespołu). Sędziowie biorą po uwagę umiejętność naśladowania ruchów Elvise, sceniczną kreację, kontakt z publicznością, ale przede wszystkim śpiew, który musi być pod każdym względem jak najbliższy pierwowzorowi. Konkurs ma zasięg światowy – zmagania w Anglii to tak naprawdę eliminacje do światowego finału, który odbywa się w USA.

Piotr w czasie konkursu zaśpiewał w pierwszej rundzie: Heartbreak Hotel oraz Johnny B. Goode, w drugiej rundzie: Wearin' that loved on look oraz My Babe, w trzeciej, będącej półfinałem: Burning Love oraz Fever, a w czwartej, finałowej rundzie: Let yourself go oraz Proud Mary. Wszystkie te utwory śpiewał Elvis i był

to wykonania, które dziś uznawane są za standardy, trudno się z nimi mierzyć w czasie występów, zwłaszcza gdy jest się ocenianym nie tylko przez muzyków, ale osoby, które słyszały je na żywo w oryginalnym wykonaniu i znają atmosferę koncertów Elvise.

– Konkurs był dla mnie niesamowitym doświadczeniem i wrażenia z niego z pewnością pozostaną we mnie do końca życia. Ogromna ilość emocji i wzruszeń, ale też wysoka dawka stresu i adrenaliny – po 3 dniach zmagani byłem naprawdę psychicznie wykończony. Bardzo miłe zaskoczenie byłym tym, jak sympatycznie odnoszą się do siebie wszyscy uczestnicy konkursu – wspieraliśmy się nawzajem zarówno na scenie, jak i poza nią. W Polsce nie zawsze tak to wygląda – powiedział nam Piotr.

W Polsce dwukrotnie organizowany był konkurs na najlepszego polskiego Elvise i The King's Friends dwukrotnie wygrało ten konkurs. Formuła konkursu w Polsce jest nieco inna – fani zarejestrowani w fanclubie Raised on Rock głosują przez internet na swoich faworytów. – W Blackpool więc to był dla mnie pierwszy raz, jeśli chodzi

o zmagania sceniczne. Dotarcie do finału to naprawdę ogromne osiągnięcie – podkreśla Piotr Skowroński.

A zaczęło się od Shakin' Stevensa

Fascynacja Elvise jest w Piotrze ogromna, ale droga do niej nie prowadziła wprost – Na Komunię Świętą dostalem od moich rodziców adapter i pierwszą płytę, to były największe przeboje Shakin' Stevensa. Dopiero po pewnym cza-

sie dowiedziałem się, że Shaky to wokalista, który zaczynał karierę od wcielania się w rolę Elvise w musicalu w Londynie. Po nitce do kłębka dotarłem do pierwszego usłyszenia w niej utonąłem, całkowicie mnie zafascynowała – tak muzyka, jak i sama postać Króla Rock'n'Rolla – wspomina Skowroński.

Piotr zaczął śpiewać profesjonalnie 4 lata temu, wcześniej, w okresie szkoły średniej, występował w kabarecie.

KIM SĄ PRZYJACIELE KRÓLA

Zespół powstał 12 lat temu i od początku istnienia gra utwory Elvise Presleya. Tworzą go muzycy: Piotr Skowroński – śpiew, Sławek Wódka – gitara basowa i chórki, Wittek Mariański – instrumenty klawiszowe, Marcin Guzek – gitary oraz Mariusz Łatoszewski – perkusja i chórki. Wszyscy instrumentalni to łowiczanie. Dla miłośników muzyki śledzących poczynania łowickich zespołów, nazwiska te nie są anonimowe. Przez ostatnie 20 lat można było

ich wielokrotnie usłyszeć na lokalnych scenach w czasie występów w różnych formacjach. Śmiało można powiedzieć, że to pierwsza liga łowickich muzyków. Sam Piotr Skowroński natomiast nie jest łowiczanie. Urodził się i wychował w Bielsku-Białej, obecnie mieszka w Warszawie, w zespole śpiewa od 2 lat. Wcześniej występował z nim kilku innych wokalistów. Skierowanie się w stronę muzyki Elvise było dla nich sposobem na wyrażenie hołdu Królowi Rock'n'Rolla.

Dziś – jest to sposób na życie. Jak powiedział nam Sławek Wódka, muzyka tworzona przez Elvise jest bardzo bogata i można z niej czerpać garściami, dobrze się przy tym bawiąc. Nie oznacza to, że granie jej jest proste – to pozory. Zespół występuje na dużych imprezach organizowanych w miastach, czasem w gminach, dużą część występów stanowią koncerty dla konkretnych grup słuchaczy np. w czasie imprez organizowanych przez duże firmy. **tb**

Kultura

Łowicz

Muzyka organowa zabrzmiała w środę

Eric Hallein, tytułowy organista bazyliki Saint-Sang w Brugii i kościoła Saint-Michel w Roeselare wystąpi w środę, 31 lipca o godz. 19.30 w bazylice katedralnej w Łowiczu. Będzie to już 5 koncert spośród 9 zaplanowanych w ramach jubileuszowej, XXV edycji Międzynarodowego Festiwalu Festiwalu Organowego Johann Sebastian Bach. Podczas koncertu Hallein wykona na organach utwory m.in. Bacha, Peetersa i Loreta.

Organista koncertuje w Europie, a także w USA i w Afryce Pd. Jest profesorem w klasie organów i klawesynu w Roeselare, Menen i Iper. W latach 1981-1996 wykładał harmonię praktyczną w Królewskim Konserwatorium w Brukseli. Dzień przed koncertem w Łowiczu zagra w Prokatedrze na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie.

Bilety kosztują 5 zł ulgowy i 10 zł normalny. Można je kupić przed koncertem w przedsiönku katedry. am

RZUT OKIEM | AMATORZY Z ŁOWICZA I BOLIMOWA MALOWALI I WYSTAWIAJĄ



12 lipca w budynku Lokalnej Grupy Działania „Echo Puszczy Bolimowskiej” w Puszczy Mariańskiej otwarto drugą poplenerową wystawę prac malarskich w ramach realizowanego przez GOK Bolimów projektu. Można na niej zobaczyć prace artystów związanych m.in. z Bolimowem oraz Łowiczem. Obrazy ukazują obiekty przyrody oraz zabytki architektury świeckiej i sakralnej. W sobotę, 20 lipca zorganizowano natomiast ostatni już z trzech zaplanowanych plenerów malarskich, tym razem w gminie Wiskitki. am

RZUT OKIEM | CIEKAWY ZAJĘCIA



Z dużym zainteresowaniem dzieci spotkały się zajęcia plastyczne prowadzone przez studentkę Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie Karolinę Zimną w Miejskiej Bibliotece na osiedlu Bratkowice w Łowiczu. W tym tygodniu uczestnicy warsztatów dowiedzieli się, jak bez pomocy aparatu fotograficznego zrobić zdjęcia. Żeby uzyskać fotogramy dzieci naświetlały materiały światłoczułe przestłonięte różnego rodzaju przedmiotami półprzezroczystymi w specjalnie przygotowanej ciemni. W najbliższy piątek, 26 lipca Karolina Zimna pokaże dzieciom, jak własnoręcznie z kolorowych szmatek, zasuszonych roślin i papieru wykonać notesy. mak

Zduny | Biblioteka i Dom Kultury

W lipcu oferta na miejscu, w sierpniu „Na kółkach”

Nie udało się zorganizować wszystkich planów Domu Kultury w Zdunach, jakie zaplanowane były na lipiec. Nie odbył się kurs tańca dla dzieci i młodzieży, w ramach którego zaplanowanych było 10 zajęć. Dyrektor placówki Halina Anyszka ma jednak nadzieję, że oferta sierpniowa spotka się z dużym zainteresowaniem.

W sierpniu, już po raz trzeci, planowana jest akcja „Dom Kultury na Kółkach”. W jej ramach zaplanowane zajęcia odbywać się będą w Jackowicach, Bąkowie, Maurzycach, Wiskiernicy i Złakowie. Dzieci będą mogły wziąć też udział w dwóch wycieczkach. Zwieńczeniem wakacji będzie bal z wodzirejem Arkiem, zaplanowany na 24 sierpnia. W lipcu w Domu Kultury odbywały się ramowe zaję-

cia o charakterze zamkniętym: szachowe, break dance oraz gra na gitarze.

Oprócz nich zorganizowano wakacyjne zajęcia, na które nie zabrakło chętnych: muzyczno-taneczne dla dzieci (4 spotkania), które poprowadziła Kinga Dzik oraz ceramiczne, które prowadziła Jadwiga Dębska (2 spotkania).

23 lipca w Zdunach gościło też Studio Teatralne Duet, które

wystawiło spektakl „Przygody małpki Fiki Miki”. W ramach „Dom Kultury na kółkach” zaplanowano zabawy i konkursy prowadzone przez wodzireja Arka: 6 sierpnia o godz. 10.30 na boisku w Jackowicach, a o 14.00 – w Szkole Podstawowej w Bąkowie Górnym; 8 sierpnia o godz. 10.30 – w Domu Ludowym z Maurzycach, a o 14.00 – w Domu Ludowym w Wiskiernicy Górnej; 14 sierpnia o godz.

10.30 – w Domu Ludowym w Złakowie Kościelnym, a o 14.00 – w Domu Ludowym w Urzeczcu.

Wspomniane wycieczki zaplanowane są na 20 sierpnia do parku edukacyjnego w Ujeździe – koszt 30 zł, zapisy i wpłaty do 14 sierpnia oraz na 27 sierpnia do Łowicza na seans „Samoloty” 3D w kinie Fenix, koszt 15 zł, zapisy i wpłaty do 22 sierpnia. Wycieczki to oferta skierowana jest dla dzieci w wieku 7-14 lat. mwk

REKLAMA

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRYSZTOF
PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
(recepty, szpitale NFZ)
codziennie godz. 15⁰⁰-20⁰⁰
(w soboty po uzgodnieniu)
tel. 601-254-571
NOWY GABINET Łowicz ul. Ułańska 2
(róg Topolowej) - BEZ ZAPISÓW

REKLAMA

Kardiolog
lek. Maciej Pawłowski
specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Dermatolog
dr n. med. Monika Kierstan

- Konsultacje lekarskie
- Elektrokoagulacje: usuwanie znamion, brodawek, włośniaków
- Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa
- Mezoterapia skóry głowy: zabieg przeciwko wypadaniu włosów

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

ECHO SERCA

- diagnostyka wad serca
- ocena budowy i działania zastawek
- pomiar wielkości pracy komór

MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lek. chorób wewnętrznych
tel. 603 890 697
tel. domowy 837 62 52

ZDUNY 46A
(biurowiec GS-u) sobota 9.00-11.00
3 i 10 sierpnia 2013 r. - URLOP
GABINET NIECZYNNY
ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie
WIZYTY DOMOWE

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ - ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

REHABILITACJA
mgr rehab. Halina i Michał Sadowski
Głowno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96

- BOROWINA ▪ KRIOTERAPIA
- MASAŻ ▪ TERAPIA MANUALNA
- LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA
- dyskopatia ▪ rwa kulszowa ▪ bóle stawów ▪ szyi i barków

SKLEP MEDYCZNY

- materace i poduszki przeciwoleżynowe
- laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze
- pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe
- stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne
 - pieluchomajtki
 - wózki inwalidzkie
 - rajstopy przeciwżyłakowe
- OBUWIE - TĘGIE, ZDROWOTNE

REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
CZYNNY: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
poniedziałki 9-11, czwartki 15-17
tel. 602-276-728

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

Aktualności



Podczas zawodów humory dopisywały, szczególnie wśród drużyn żeńskich.



Dziewczyna z Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipnicach podczas ćwiczenia bojowego.



Drużyna z Ochotniczej Straży Pożarnej w Wiczu zajęły w tym roku pierwsze miejsce.

Boisko w Ostrowcu | Nie zabrakło emocji na zawodach sportowo-pożarniczych

OSP Różyce było lepsze o ponad 5 sekund

Tegoroczne zawody sportowo-pożarnicze gminy Kocierzew Południowy wygrała w grupie zespołów męskich drużyna składająca się ze strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Różycach.

W łącznej klasyfikacji (ćwiczenie bojowe oraz sztafeta) miała ona czas 116 sekund, który był o 5,1 sekundy lepszy od jednostki z drugiego miejsca – OSP Jeziorko (121,1 s). Strażacy z OSP Wicie, z łącznym czasem 122,3 sekund, zajęli trzecie miejsce. Kolejne były drużyny z OSP Kocierzew, Osiek, Boczek, Lipnice, Różyce Żurawieniec, Wejście, Sromów, Gągolin Pln, Łaguszew i Płaskocin z czasem ponad 172 sekundy.

W grupie C – drużyn kobiecych najlepszy czas uzyskały drużyny z OSP Wicie (116,1 s), czym zdeklasowały rywalki. Drugie miejsce zajęły panie z OSP Lipnice z czasem 151,6 s, a trzecie drużyna z OSP Osiek z czasem 161 s. Ostatnie, czwarte miejsce zajęły drużyny z OSP Boczek.

Najlepsze drużyny otrzymały nagrody finansowe odpowiednio po 300, 250 i 200 zł, zaś od czwartego miejsca w dół wręczane były gratyfikacje finansowe za udział w zawodach – po 80 zł.

Nieco niższe nagrody były przyznawane młodzieżowym

drużynom pożarniczym. Za pierwsze miejsce drużyny otrzymały po 200 zł, drugie – 150, trzecie 100 zł i po 50 zł za udział. Chęci do współzawodnictwa nie zabrakło. Wśród dziewcząt najlepsze okazały się młodzieżki z OSP Lipnice z czasem 165 sekund, a drugie miejsce zajęły dziewczęta z OSP Boczek (czas 166,1 s). Więcej chętnych dziewczęcych drużyn młodzieżowych w tym roku nie było. W grupie młodzieżowych drużyn pożarniczych chłopców najlepszą drużyną zostało OSP Wicie z czasem 118,7 s, a kolejne miejsca zajęli strażacy z Różyca (121,3 s), Boczek (121,9 s). Za udział nagrodzono też młodzików z OSP Kocierzew, Wejście i Łaguszew.

Błąd sędziego pozbawił Kocierzew II miejsca?

Na zawodach nie zabrakło emocji – i to nie tylko typowo sportowych. Według druhow z drużyny OSP Kocierzew, doszło do pomyłki sędziów, która kosztowała ich jednostkę dwa miejsca w końcowej klasyfikacji. Strażacy uważają, że w wy-



Żeby poprawnie wykonać ćwiczenie bojowe, należało zgrać działania całego zespołu.

niku błędu sędziowskiego zabrano im 2. miejsce. W końcowej klasyfikacji zajęli bowiem 4. pozycję ze względu na – ich zdaniem – niesłusznie przyznane 5 punktów karnych (czyli + 5 sekund do łącznego czasu) w ćwiczeniu bojowym. Druhowie złożyli protest w tej sprawie, ale nie został on pozytywnie rozpatrzony, mimo że chcieli przedstawić istotny dowód pomyłki – nagranie telefonem komórkowym. Filmu z nagraniem błędu sędziego nikomu jednak już nie pokażą i tym samym nie da się zweryfikować ze 100% pewnością, czy mieli rację.

– Film był nagrany telefonem i gdy nic się już nie dało wskórać, został on skasowany – dowiedzieliśmy się od osoby, która interweniowała w NŁ w tej sprawie.

Według naszego informatora, który zastrzegł dane do wiadomości redakcji, sytuacja ta miała miejsce, gdy przodownik rotacji pierwszej dobiegł do stanowiska, podniósł prawą rękę i poprawnie zasygnalizował komendę „woda naprzód”. Po wykonaniu ćwiczenia bojowego sędzia podszedł do tego zawodnika z pytaniem „Którą rękę podniosłeś, kolego?” i drużyna

na OSP Kocierzew otrzymała 5 punktów karnych za błędną sygnalizację komendy przez przodownika pierwszej rotacji. Sędziowie uznali, że komendę sygnalizował lewą ręką, a zgodnie z regulaminem powinien uczynić to ręką prawą. Druhowie OSP w Kocierzewie napisali protest z prośbą o weryfikację i zdjęcie punktów karnych, gdyż dysponowali amatorem nagraniem wideo, na którym wyraźnie było widać, że ćwiczenie bojowe wykonane było poprawnie i zostali niesłusznie obciążeni punktami karnymi. – Po rozpatrzeniu protestu punkty karne, które otrzymała jednostka, nie zostały jednak zdjęte, a dowódca OSP Kocierzew usłyszał w uzasadnieniu od sędziego głównego zawodów, że 4 sędziów widziało, że komenda sygnalizowana



Wpłynął taki protest, ale skoro sytuację potwierdziło mi 4 innych sędziów, to nie mogłem stanąć po stronie zawodników.

była lewą ręką. Gdy dowódca jednostki chciał zaprezentować komisji sędziowskiej nagranie, na którym bardzo wyraźnie widać, że popełnili oni błąd, komisja sędziowska powiedziała tylko: nagranie to nie dowód – relacjonuje świadek.

Najbardziej w całym zającu ucierpieli druhowie z OSP Kocierzew, którzy z uzyskanymi czasami powinni zająć 2. miejsce, a przez punkty karne uplasowali się na 4. pozycji. Nie mają oni pretensji do sędziego za popełniony błąd. Uważają, że każdy jest tylko człowiekiem i może się pomylić. Czują się jednak zawiedzeni i będą zastanawiać się, czy wystartować w zawodach w przyszłym roku. Zdaniem sędziego głównego Józefa Warzywody protest złożony przez drużynę OSP Kocierzew był niezasadny.

– Faktycznie wpłynął taki protest, ale skoro sytuację potwierdziło mi 4 innych sędziów, to nie mogłem stanąć po stronie zawodników. Sędziowie byli blisko i wszystko dokładnie widzieli – powiedział nam sędzia główny. Potwierdził też, że strażacy chcieli przedstawić komisji sędziowskiej wykonane telefonem nagranie wideo.

– Z zasady nie uznajemy takich nagrań chociażby z tego względu, że nagranie można wykonać na przykład na ćwiczeniach. Sędziowie są zawsze bardzo blisko zawodników i wszystko dobrze widzą – powiedział sędzia Warzywoda. mak

REKLAMA

TRZECIE URODZINY
serdecznie zapraszamy

Kop - ciuszek

Łowicz, ul. Sybiraków 33
(boczna Koziej, dawna Ars-Medica)



3 tygodnie
PROMOCJI
na trzecie urodziny
2+1 gratis*

promocja trwa do 10 sierpnia

* dotyczy najtańszego produktu

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

DO NOWO OTWARTEGO STOISKA
Z KAWAMI I HERBATAMI ŚWIATA
w Sklepie Monopolowym (Polmos)
w Głownie przy Placu Wolności

Oferujemy:

- szeroki wybór kaw: ziarnistych, mielonych, smakowych, rozpuszczalnych
- parzenie kawy na wynos
- mielenie kawy na miejscu
- szeroki wybór herbat z całego świata



Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

Łowicz | Wizyta zagranicznych gości

Koreańscy zachwyceni folklorem i zielenią

Prawie trzy dni spędzili w Łowiczu koreańscy trenerzy taekwondo. Oprócz treningów z członkami Łowickiej Akademii Sportu zwiedzili oni Łowicz oraz uczestniczyli w warsztatach ludowych i Łowickich Żniwach w skansenie w Maurzycach.

Studenci Narodowego Uniwersytetu w Seulu i trenerzy Taekwondo Peace Corps: Saehwan Chris Choi (kapitan drużyny, specjalista poomsae, Mistrz Korei Pomsae) Cho JaeEun (tłumaczka), Yun Miseon (specjalistka kyorugi) i Yun Jung Hun (specjalista kyorugi) gościli w Łowiczu po raz pierwszy. W ubiegłym roku ŁAS była również gospodarzem koreańskich trenerów, lecz w innym składzie.

Koreańscy przyjeźdźcy do Polski z Korei Południowej, a dokładnie z Seulu. Na lotnisku w Warszawie wylądowali 17 lipca, a już 19 byli w Łowiczu. Wyjechali stąd w niedzielę późnym wieczorem. W Polsce będą do 24 sierpnia. Gościć będą jeszcze

na Mazurach, Śląsku i nad morzem.

W Łowiczu spotkali się w ratuszu z burmistrzem Krzysztofem Kalińskim. Jak przyznali, było to dla nich stresujące spotkanie, ponieważ są młodymi ludźmi, którzy na co dzień nie mają kontaktu z władzami. Atmosfera spotkania okazała się jednak bardzo sympatyczna i na zakończenie nie obyło się bez wymiany podarunków i pamiątkowego zdjęcia.

W sobotę rano goście wzięli udział w warsztatach ludowych w skansenie przy muzeum. Szczególnie przypadły one do gustu kobietom. Zajęcia tego dnia prowadziła Agnieszka Zabost zajmująca się haftem koralkowym. Panie wykonały dla



Uczestnicy treningów z ŁAS wspólnie z Koreańczykami.

siebie biżuterię i gumki do włosów. Na warsztatach spędzili kilkadziesiąt minut. – Byli zachwyceni folklorem – opowiada prezes ŁAS Kamil Sobol. Ponadto trenerzy zwiedzili Łowicz: katedrę, park Błonie i ulice miasta. Jakże były ich spostrzeżenia? Przede wszystkim podobało im się to, że w Łowiczu jest dużo zieleni. W porównaniu do zabudowanego Seulu nasze miasto ma dużo terenów zielonych i jest czyste.

Goście w niedzielę wieczorem, po treningu, pojechali do skansenu do Maurzyc, gdzie odbywała się powiatowa impreza pt. Łowickie Żniwa. Niestety, Koreańscy załapali się już na koniec spotkania i na występ ostatniego zespołu Bałagan. Muzycy, widząc jednak gości z zagranicy, wykonali utwór Gangnam Style, który w oryginale śpiewa właśnie Koreańczyk. Ci słysząc to, śpiewali wspólnie z nimi i bawili się

pod sceną. – Można powiedzieć, że rozkręcili imprezę – mówi z uśmiechem Kamil Sobol.

Koreańscy nocowali i jedli posiłki w hotelu Zacisze. Co interesujące, codziennie na kolację spożywali coś z grilla – najpopularniejsze danie w Korei, w połączeniu z różnymi sałatkami.

Najważniejszą częścią pobytu było jednak szkolenie, które przeprowadzili w sali judo w OSiR dla członków ŁAS oraz osób trenujących taekwondo. Składało się z dwóch bloków treningowych: rano i wieczorem. Podczas pierwszego trenowano głównie technikę i postawy w taekwondo. Po południu ćwiczone zaś elementy wymagające więcej wysiłku, a więc kopnięcia i sztuki walki.

Wizyta odbyła się dzięki Polskiemu Związkowi Taekwondo Olimpijskie oraz Ambasadzie Korei Pd., a w Łowiczu – na zaproszenie Łowickiej Akademii Sportu. am



Dzieci uczestniczące w warsztatach prezentują swoje prace.

Gmina Łowicz Karino dzieciom

Koty, dinozaury i wiele innych zwierząt wykonanych z papieru i kleju, a następnie pomalowanych, powstało podczas warsztatów plastycznych organizowanych przez Stowarzyszenie Rehabilitacyjno-Edukacyjne Karino od 16 do 18 lipca w Otolicach. Uczestniczyło w nich 10 dzieci. – Chcieliśmy, by dzieci spędziły w miły sposób wolny czas – mówi Katarzyna Stawicka ze stowarzyszenia. Były to pierwsze otwarte zajęcia organizowane przez stowarzyszenie. Pomysłodawcy zapowiadają jednak, że na pewno nie ostatnie. am

REKLAMA

OPONY OSOBOWE
CIĘŻAROWE
DOSTAWCZE

▪ sprzedaż ▪ serwis

OPONY LETNIE
w atrakcyjnych cenach

- prostowanie FELG aluminiowych
- pompowanie kół azotem
- naprawa opon na gorąco

RAFNET Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel./fax (46) 830-30-39

OKNA WINK HAUS
w cenach producenta

DOMOX Łowicz, ul. Stanisławskiego 29
tel. 533-426-426
obok szkoły nr 4 – mapa: www.facebook.com/salondomox

OKNA • PCV • drewniane • aluminiowe • dachowe
ROLETY • ŻALUZJE • WERTIKALE
PARAPETY • drewno • MDF • ALU • stal • PCV
• granit • marmur
DRZWI • wewnętrzne • zewnętrzne • techniczne
BLATY • drewniane • granitowe
SCHODY • granit • drewno • aglomarmur

DRZWI BUDVAR
w cenach producenta

STOLBUD WŁOSZCZOWA

NAJNIŻSZE CENY w regionie
GLAZPANEL
Fachowe doradztwo

ŁOWICZ, UL. KLICKIEGO 18
tel. 46 830-34-14
GODZ. OTWARCIA: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14

DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

WYPRZEDAŻ
DRZWI Z EKSPOZYCJI

czołowych polskich producentów: DRE, PORTA, INVADO, KMT, CENTURION, ERKADO i innych...

PANELE PODŁOGOWE
FINISH PARKIET
PANELE ŚCIENNE PCV i MDF

OLEJ NAPĘDOWY
OPAŁOWY

Postaw na jakość, solidność i terminowość

"KOPER" sp. jawna
Piłasków 18; 99-400 Łowicz
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

sprzedaż hurtowa

OLEJU napędowego

z dostawą do klienta
jakość gwarantowana
dowóz gratis

889-338-747
603-657-131

NAWOZY HYDRO
• rolnicze • ogrodnicze

PRO-LAB
• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

AUTO-KASAGJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaz części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

L

Wojciech Rybus
Szkoła Nauki Jazdy „CODEX”
Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 664-176-048

Rozpoczęcie kursu kat. B
2 sierpnia o godz. 15.30

KURS WAKACYJNY
konkurencyjne
CENY płatne w ratach
materiały dydaktyczne Zapraszamy

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK

- nawozy inne
- wysłodki suche
- węgiel • miąż
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

SKŁAD
PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowe
- węgiel
- pasze • wysłodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze • rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piec
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16

kamienny brunatny **WĘGIEL**
MIAŁ
EKOGRΟΣZEK
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84,
46/839-10-15
Chęšno II 43, 46/839-28-72

→ tynki
→ docieplenia
→ wykończenia
→ kostka brukowa

694-941-276

TYNKI maszynowe, agregatowe, gipsowe i cementowo-wapienne

- ✓ tynki natryskowe zewnętrzne
- ✓ docieplenia
- ✓ malowanie agregatem
- ✓ poddasza

tel. 534-853-862

Aktualności

Oświadczenia majątkowe | Gmina Dmosin

Ile zarabiają najważniejsi urzędnicy

■ **Wójt Danuta Supera** we współwłasności małżeńskiej zgromadziła 74.702,28 zł (w poprzednim oświadczeniu 41.559,06 zł). Małżonkowie posiadają dom o powierzchni 210 mkw. i wartości 301.000 zł. Małżonkowie posiadają także gospodarstwo rolne o powierzchni 10,86 ha warte 150.000 zł, wraz z wartym 193.000 zł budynkiem inwentarskim, wycenioną na 24.000 zł stodołę i garażem wycenionym na 74.000 zł. Gospodarstwo przyniosło w zeszłym roku przychód w wysokości 20.000 zł, w tym 1.865,18 zł z unijnych dopłat i 3.800 zł z dochodu.

Z tytułu zatrudnienia w urzędzie wójt zarobiła 128.146,08 zł. Z innych źródeł uzyskała 33.715,38 zł. Wraz z małżonkiem posiada: ciągnik rolniczy MF255 z 1989 roku o wartości 15.000 zł, samochód Ford Focus z 2003 roku – 11.000 zł oraz Volkswagena Golfa Plus z 2005 roku warte 21.000 zł. Wójt nie ma do spłacenia żadnych zobowiązań finansowych powyżej 10.000 zł.

■ **Zastępca wójta Arkadiusz Garnys** nie wykazał żadnych zgromadzonych środków pieniężnych. Rok temu było to 5.000 zł. Jest współwłaścicielem, wraz

z żoną, domu o powierzchni 120 mkw., warte 100.000 zł oraz warte 60.000 zł gospodarstwa rolnego wraz z garażem, stodołą i budynkiem gospodarczym, o powierzchni 4,63 ha, z którego nie uzyskał dochodów ani na które nie pobierał dopłat bezpośrednich. Z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę uzyskał dochód w wysokości 73.507,24 zł. Z umów zleceń uzyskał zaś 15.609,60 zł. Sprzedaż Seata Arosy z 1998 roku przyniosła mu 4.000 zł. Zastępca wójta posiada trzy samochody osobowe: Mazdę 3 Sport z 2004 roku o wartości 23.000 zł, warte 25.000 zł Forda Fiestę z 2009 roku oraz Fiata Sienę z 1998 roku wycenianego na 3.000 zł. Arkadiusz Garnys nie spłaca żadnych zobowiązań powyżej 10.000 zł.

■ **Sekretarz Ewa Roźniata** w walucie polskiej zgromadziła 71.000 zł. W ubiegłorocznym oświadczeniu wykazała 54.090 zł. Jest współwłaścicielką warte 300.000 zł domu o powierzchni 210 mkw. Z tytułu zatrudnienia zarobiła 74.115,70 zł, a z renty rodzinnej osiągnęła dochód w wysokości 17.570,60 zł. Posiada Citroena C3 z 2009 roku. Nie jest obciążona kredytami powyżej 10.000 zł.

■ **Skarbnik Urszula Radzikowska** zgromadziła wraz z mężem 156.000,19 zł. Rok wcześniej było to 36.773,66 zł. Jest właścicielką 1/4 praw (wraz z rodzicami) do domu o powierzchni 40 mkw., warte 70.000 zł. Małżonkowie posiadają gospodarstwo rolne o powierzchni 5.9683 ha, warte 50.000 zł. Przyniosło im ono przychód w wysokości 134.121,53 zł. Umowa o pracę przyniosła jej 69.466 zł. Na umowę zlecenie zarobiła 5.600 zł. Małżonkowie posiadają Peugeota 307 z roku 2003, a także Citroena C3 z roku 2002, Mercedes Sprintera z 2002 roku oraz opryskiwacz sadowniczy. Urszula Radzikowska nie jest obciążona kredytami.

Radni

■ **Zenon Adamczyk** jest emerytem. Prowadzi też własny zakład usługowy w Brzezinach. Na swoim koncie zgromadził wraz z żoną 60.000 zł. Rok wcześniej wykazał 80.000 zł. Małżonkowie posiadają również dom o powierzchni 130 mkw. z garażem (30 mkw.) warty 250.000 zł, a także warte 65.000 zł mieszkanie o powierzchni 33 mkw. oraz warte 300.000 zł gospodarstwo rolno-leśno-hodowlane z zabudowaniami, o powierzchni

ni 3,3070 ha, z którego, z powodu powodzi, nie osiągnął dochodu. Otrzymał jedynie 2.000 zł dopłaty za las.

Z prowadzonego przez siebie zakładu szklarskiego osiągnął 30.498 zł przychodu i 10.000 zł dochodu. Emerytura przyniosła mu 18.733,40 zł dochodu. Z tytułu diet otrzymał 3.600 zł. Jest współwłaścicielem Mercedesa C250 Kombi z 1998 roku. Posiada też antyki, obrazy, znaczki, książki, porcelanę wycenione na 45.000 zł. Nie spłaca zobowiązań powyżej 10.000 zł.

■ **Maciej Dębski** pracuje w Zakładzie Remontowo-Budowlanym w Łowiczu. Podobnie jak rok temu nie wykazał żadnych środków na koncie. Wspólnie z małżonką posiada dom o powierzchni 300 mkw. i wartości 300.000 zł oraz działkę o powierzchni 4.000 mkw., wartą 60.000 zł. Do lipca 2012 roku prowadził własny zakład budowlany, który przyniósł mu 337,72 zł straty. Z tytułu zatrudnienia zarobił 5.180 zł. Jako radny zarobił 2.250 zł. Otrzymał też 10.781,10 zł zasiłku pieniężnego z ZUS. W oświadczeniu radny Dębski nie wykazał mienia ruchomego. Spłaca 100.000 zł kredytu hipotecznego na dom.

■ **Mirosława Dratkiewicz** prowadzi gospodarstwo rolne, jest też sołtysem Lubowidzy. Wraz z mężem na koncie w Banku Spółdzielczym w Skierniewicach o/Głuchów, zgromadziła 84 zł (poprzednie oświadczenie 460,70 zł). We wspólnocie małżeńskiej posiada: dom o powierzchni 60 mkw., wart 133.700 zł, a także gospodarstwo uprawowo-hodowlane z zabudowaniami (warte 61.400 zł) budynkiem gospodarczym o pow. 97,5 mkw., stodołą – 120 mkw., wartą 129.300 zł i budynkiem inwentarskim – 228 mkw., wartość 174.400 zł), o powierzchni 11,26 ha (do tego dochodzi także 4,59 ha w dzierżawie). Zostało wycenione na 180.000 zł. Gospodarstwo przyniosło 274.862,24 zł przychodu i 16.854,36 zł dochodu. Dochód stanowił m.in. zwrot akcyzy – 1.000 zł, a także dopłaty z ARiMR – 15.394 zł. Jako radna Mirosława Dratkiewicz zarobiła 2.700 zł, zaś jako sołtys – 1.056,71 zł. Małżonkowie posiadają ciągnik MF255 z 1988 roku, warty 18.000 zł. Do spłacenia ma 3.635 zł kredytu gospodarczego w głuchońskim oddziale BS Skierniewice.

■ **Teresa Jewuła** jest emerytką. Na ROR zgromadziła 150 zł (rok wcześniej wykazała 120 zł). We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 148 mkw., wart 266.700 zł oraz gospodarstwo ogólnotowarowe bez zabudowy o powierzchni 1,44 ha i wartości 15.000 zł. Nie uzyskała dzięki niemu dochodów. Emerytura przyniosła jej dochód w wysokości 37.523,48 zł, zaś dieta radnej 2.400 zł. Otrzymała 5.557,50 zł na częściowe spłaty kapitałów kredytów bankowych za założenie kolektorów słonecznych. Posiada, we współwłasności małżeńskiej, Dacie Duster z 2011 roku. Ma do spłacenia 41.850,64 zł kredytu zaciągniętego na zakup samochodu oraz 10.320 zł kredytu na zakup kolektora słonecznego.

■ **Barbara Kosma** pracuje w brzezińskim Sanepidzie na samodzielnym stanowisku ds. Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia. Na koncie zgromadziła 5.000 zł. Rok wcześniej wykazała 2.000 zł. W oświadczeniu nie wykazała praw własności do żadnych nieruchomości. Z tytułu zatrudnienia zarobiła 37.845,46 zł, zaś jako radna 2.400 zł. Posiada Volkswagena Golfa z 2001 roku o wartości 13.000 zł. Jest poręczycielką zaciągniętego przez męża kredytu (do spłaty 19.500 CHF).

■ **Ciąg dalszy oświadczeń – za tydzień.**

RZUT OKIEM | NIEBEZPIECZNA DZIURA JUŻ NIE STRASZY



Niedawno pisaliśmy na naszych łamach o niebezpiecznej i głębokiej, bo sięgającej kilkadziesiąt centymetrów w głąb gruntu dziurze przy ul. Bielawskiej w Głownie. Po naszej interwencji dziura została oznaczona i zabezpieczona przy pomocy pionowego oznaczenia. W zeszłym tygodniu ubytek został natomiast zatarty i o jego obecności świadczy jedynie widok ciemniejszego fragmentu nawierzchni powstałego po świeżej wylewce. **kl**

Zgierz, Głowno, Stryków | PUP
Rusza nabór wniosków na szkolenia

Od najbliższego poniedziałku, 20 lipca, rusza nabór wniosków na szkolenia dla bezrobotnych z dofinansowaniem Europejskiego Funduszu Społecznego organizowany przez Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu. Oferta dotyczy trzech rodzajów szkoleń: spawanie, podstawy księgowości oraz dekoratorstwo wnętrz. Do wzięcia udziału w tym ostatnim zachęcane są m.in. bezrobotne kobiety, które

nie podjęły pracy po urodzeniu dziecka lub samotnie zajmujące się wychowaniem dziecka, które nie ukończyło jeszcze 18 lat.

Termin składania dokumentów jest krótki, kończy się już w piątek, 2 sierpnia. Odpowiednimi formularzami dysponuje zarówno PUP w Zgierzu, jak i Centrum Aktywizacji Bezrobotnych w Głownie oraz Punkt Obsługi Bezrobotnych w Strykowie. **ljs**

Halo, tu Niesułków

Dom Kultury w Niesułkowie 26 lipca o godz. 17. zaprasza na spotkanie z Łódzkim Klubem Łączności LOK „SP-7-KQL”. Krótkofalowcy, którzy odpowiedzialnie odpowiadają Niesułków od 2 lat, zapraszają nie tylko znanej już grupie swoich entuzjastów, ale również wszystkim innym, którzy chcieliby poznać coś nowego, nawiązanie łączności z innymi krótkofalowcami. Klub przywiezie ze sobą kilka radiostacji i odborników z różnych czasów. Nowicjusze dowiedzą się m.in. tego, czym jest karta QSL. **ljs**

REKLAMA

- **BETON TOWAROWY Z TRANSPORTEM I POMPOWANIEM**
- **PIASEK SIANY, PŁUKANY 0-2MM Z TRANSPORTEM**
- **STABILIZACJE PIASKOWO-CEMENTOWE (POD KOSTKĘ)**
- **UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ (PLACE MANEWRÓWE, PARKINGI)**
- **ROBOTY ZIEMNE, DROGOWE, ROZBIÓRKOWE**
- **GENERALNE WYKONAWSTWO INWESTYCJI**
- **PREFABRYKATY BETONOWE:**
 - BLOCZKI FUNDAMENTOWE
 - PUSTAKI KERAMZYTOWE ALFA
 - STROPY TERIVA
 - PŁYTY KANAŁOWE - ŻERAŃ
 - PŁYTY KORYTKOWE
 - PŁYTY DROGOWE JOMB I MON
 - KRĘGI I NAKRYWY STUDZIENNE



GO-TRAKT
Betoniarnia Stryków
95-010 Stryków, ul. Stefana Batorego 27
strykow@gotrakt.pl | www.gotrakt.pl

507-142-117
Tel./Fax. 42 719-94-23

DO SPRZEDANIA

Nieruchomości po STAREJ PASZARNI w ŁOWICZU
ul. Gen. Klickiego 110/112

→ budynek biurowy 3-piętrowy

→ 2 działki niezabudowane o łącznej pow. 2,5 ha

Kontakt tel. +48 22/546-55-66 lub 667-670-117

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818



Efektowne zdjęcia toru motocrossowego w Strykowie z lotu ptaka zrealizowane zostały dzięki zdalnie sterowanym minihelikopterom, ścigniętym specjalnie na zawody przez Naczelnika Wydziału Informacji, Promocji i Pozyskiwania Środków Pozabudżetowych Urzędu Miasta-Gminy Stryków, Pana Witolda Kosmowskiego.

Cross Country | Mistrzostwa Okręgu Łódzkiego

Strykowanie w głównych rolach

W sezonie 2013 zawodnicy MKS Zjednoczeni Stryków są jak na razie główną siłą w rozgrywanych na terenie Strykowa i Dłutowa Mistrzostwach Okręgu Łódzkiego w Cross Country.

Zbigniew Orłamowski ma prawo być zadowolony z postawy swoich podopiecznych. Strykowanie pod koniec czerwca wzięli udział w II rundzie MOŁ na torze w Dłutowie i podobnie jak wcześniej w wyścigu w Strykowie, tam również błyszczyli. W klasie MX Masters dwa pierwsze miejsca zajęli zawodnicy Zjednoczonych.

Wygrał Krzysztof Białek, a drugi był Tomasz Gabara.

W klasyfikacji generalnej również ta dwójka jest na prowadzeniu, z tym że prowadzi Gabara z 47 pkt. przed Białkiem. Czwarty w „generalce” jest Krzysztof Teodor.

Wśród młodzików na razie niepokonany jest Dominik Pawłowski. Strykowiec pewnie wygrał dwie dotychczas rozegrane rundy i z kompletem 50 pkt. przewodzi w klasyfikacji generalnej.

Drugi jest inny strykowianin Krzysztof Patora, a szósty Karol Góralczyk. Ciekawie zapowiada się rywalizacja o triumf w Licencji A. Na tę chwilę prowadzi Bartłomiej Pawłowski z Enduro Team Centrum Łódź, który ma pięć punktów więcej od Konrada Góralczyka ze Zjednoczonych Stryków. Czwarte miejsce zajmuje kolejny strykowianin Krzysztof Jarmuż. W Licencji B o jak najwyższe miejsce wal-



W zawodach Licencji C Zjednoczeni mają dwóch reprezentantów.

czy Sławomir Milczarek. Strykowiec w wyścigu na wyścig prezentuje się coraz lepiej i po II rundzie wskoczył do pierwszej dziesiątki klasyfikacji generalnej, gdzie obecnie z dorobkiem 21 pkt. zajmuje ósme miejsce.

Prowadzi Damian Kwestarz (Stowarzyszenie Jarper X Racing Team) z 43 pkt. Na 13. miejscu w zestawieniu tej klasy pasuje się inny strykowianin Przemysław Pawłowski z 13 pkt.

W zawodach Licencji C Zjednoczeni mają dwóch reprezentantów.

Najwyżej sklasyfikowany jest Radosław Zdziarski – 15. miejsce i 13 pkt., natomiast Tomasz Bilecki jest 25, z 7 pkt. na koncie. Prowadzi Kamil Barankiewicz – 47 pkt. I wreszcie w klasyfikacji Fuadów o wysokie lokaty walczą Marcin Dumana oraz Agata Stefaniak. **str. 39**

Piłka nożna | V liga, Sparringi

Stal Głowno szykuje się na IV ligę

Podopieczni trenera Marka Pawłaka w środę, 24 lipca rozpoczęli letni okres przygotowawczy do nowego sezonu w V lidze.

Głównianie minione rozgrywki zaliczą do bardzo udanych, choć pechowych, bo okazało się, że do walki o IV ligę zabrakło piłkarzom Stali ledwie punktu, bowiem drugi Start Brzeziny otrzymał prawo gry w barażach.

Trener Pawlak liczy jednak, że kolejny sezon w klasie okręgowej będzie jego ostatnim w tych rozgrywkach, bo w Głownie są zakusy na mistrzostwo i awans.

Stal nie przeprowadziła żadnych ruchów transferowych i opierać się będzie na składzie, który od kilku lat pracował, by zbudować monolit. Trener Pawlak zrezygnował jedynie z usług bramkarza Jakuba Trupindy, który i tak w minionych rozgrywkach szał w Głownie nie zrobił, a w jego miejsce poszukuje młodzieżowca, który będzie mógł się powoli ogrywać między słupkami. Podopieczni trenera Marka

Pawłaka przed startem ligi rozegrają sześć meczów kontrolnych, zaczynając od Włókniarza Konstantynów Łódzki (V liga, łódzka), później czekają ich pojedynki z Laktozą Łyszkowice (V liga, skierniewicka), Zjednoczonymi Stryków (IV liga), Orłem Nieborów (IV liga), Sokołem II/Victorią Rąbień (V liga, łódzka) oraz rezerwami Zjednoczonych Stryków (A-klasa, gr. II). Po przeciwnikach widać więc, że głównianie chcą dobrze przygotować się do rundy jesiennej i już od początku wysoko postawić poprzeczkę rywalom. **str. 38**



Łukasz Kluska (żółta koszulka) i jego koledzy zamierzają w nadchodzącym sezonie walczyć o najwyższe cele.

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

CZWARTEK, 25 LIPCA

- godz. 10:00-17:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie, dyscypliny sportowe: piłka nożna, siatkówka, koszykówka, tenis ziemny oraz lekkoatletyka.
- godz. 10:00, kort TKKF Expandor, ul. Łowicka 8 w Głownie, zajęcia tenisa ziemnego dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjów.
- godz. 18:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie, kolejne mecze w ramach Orlikowej Ligi Szóstek.

PIĄTEK, 26 LIPCA

- godz. 10:00-17:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie, wakacyjne zajęcia rekreacyjno sportowe dla dzieci.
- godz. 18:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie, kolejne mecze w ramach Orlikowej Ligi Szóstek.

SOBOTA, 27 LIPCA

- godz. 13:00, boisko SMS w Łodzi. Sparring w ramach letniego okresu przygotowawczego: SMS Łódź – Zjednoczeni Stryków.
- godz. 13:00, stadion w Łyszkowicach. Sparring w ramach letniego okresu przygotowawczego: Laktoza Łyszkowice – Stal Głowno.

PONIEDZIAŁEK, 29 LIPCA

- godz. 10:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie, wakacyjne zajęcia rekreacyjno sportowe dla dzieci.
- godz. 10:00, kort TKKF Expandor, ul. Łowicka 8 w Głownie, zajęcia tenisa ziemnego dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjów.
- godz. 18:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie, kolejne mecze w ramach Orlikowej Ligi Szóstek.

WTOREK, 30 LIPCA

- godz. 10:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie, wakacyjne zajęcia rekreacyjno sportowe dla dzieci.
- godz. 18:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie, kolejne mecze w ramach Orlikowej Ligi Szóstek.

ŚRODA, 31 LIPCA

- godz. 17:00, stadion w Głownie. Sparring w ramach letniego okresu przygotowawczego: Stal Głowno – Zjednoczeni Stryków.

